

POLSKA ZACHODNIA.

Dziś 16 stron.
Dziś dodatek literacki.

Dziś 16 stron.
Dziś dodatek filmowy.

Dzennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Kłopotów nie zwraca się.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 303551.

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14

Telefon 16-26.

Katowice.

Telefon 303.

Redaktor naczelny Edward Rumun.

Abonament miesięczny przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doręczeniem do domu przez pocztę.

Narady desygnowanego premiera.

Warszawa, 29. 12. (Pat.) P. prof. Bartel odbył w sobotę w godzinach popołudniowych konferencję z prezesem Klubu B. B. W. R. postem Stawkiem i ministrem spraw wewnętrznych dr. Składkowskim, oraz z ministrem pracy i opieki społecznej p. Prystorem.

Prof. Bartel dziś w dalszym ciągu od-

bywa konferencjach, związane z formowaniem gabinetu. Przed południem przyjął prof. Bartel pułk. Stawka oraz gen. Sławoj-Składkowskiego.

Naogół przewidują, że najdalej dziś rano lista gabinetu będzie całkowicie skompletowana. Jak słychać, jednym z tematów, które omawiane są na tych

konferencjach, jest sprawa polityki przysługowego Rządu.

Podobno specjalnie zainteresowane czynniki prosiły prof. Bartla o gwarancje w tej dziedzinie. Poza tem prof. Bartel w rozmowach przeprowadzanych z ministrami gruntownie badał potrzeby i zadania poszczególnych resortów.

Ostatnie nowości!

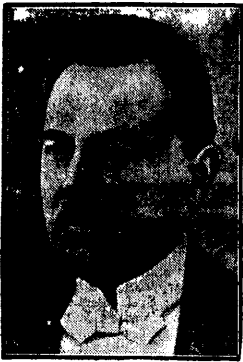
Front życia polskiego — Józef Maria Wiktor. Zwierzęta patrzą na nas Cud lasu — Hermeg Löns.

Grzechy Młodości — Zdzisław Debicki. Spór o sierżanta Griszę — Arnold Zweig.

Księgarnia Ludwika Fiszera, Katowice

Podrzeczna 2. Tel. 10-71.

Prezydent Argentyny.



Włoch Marinelli, dokonał zamachu rewolwerowego na prezydenta Irygryna który wyszedł cało, podczas gdy zamachowiec zginął od kuli policjantów.

Posel Knoll w Warszawie.

Warszawa, 29. 12. AW. Posel polski w Berlinie Knoll wyjechał z Berlina do Warszawy na wezwanie min. Zaleskiego w sprawach związanych z urzędowaniem.

Polski delegat do Hagi.

Warszawa, 29. 12. AW. Prezes Sądu Najwyższego Jan Mrozowski, delegat Rządu Polskiego na konferencję haską, wyjechał do Paryża, w przyszłym zaś tygodniu uda się do Hagi.

Ważne papiery komunistyczne wpadły w ręce władz.

Lwów, 29. 12. Policja dokonała likwidacji „laczekki” komunistycznej we Lwowie. W mieszkaniu znanej komunistki Doroszonej nakryto naradę kilku członków organizacji komunistycznej lwowskiej i przemyskiej. W momencie, kiedy policja weszła, zebrani wrzucili kompromitujące papiery do pieca. Policji jednak udało się znaleźć dużo materiału obciążającego. Znalezione również większa ilość gotówki w dolarach. Wszystkich obecnych aresztowano.

Najstarsze i najlepsze w Polsce KURSY SAMOCHODOWE INŻ. KLEBER I STUDENCKI

Królewska Huta, ul. Katowicka 19
Inż. Kleber, Sosnowiec, ul. Warszawska 22

Kursy zawodowe i dżentelmeńskie. Gruntowna i szybka nauka. Wykłady rano lub wieczorem. Nauka na nowych sześciocylindrowych iluzjach ogrzewanych w zimie.

Wpłaty ratami. — Zapisy codziennie.

Z komisji budżetowej Sejmu.

Warszawa, 29. 12. O godz. 10.15 komisja budżetowa Sejmu przystąpiła do obrad nad pierwszymi częściami preliminarza budżetowego. Porządek dzienny przewidywał w pierwszym punkcie budżet Prezydenta Rzeczypospolitej. Posłowie spodziewali się przybycia przedstawiciela kancelarii cywilnej, któryby asystował obradom. Tymczasem nikt nie przybył, wobec czego przewodniczący komisji poseł Byrka odłożył obrady nad tym budżetem i komisja przystąpiła do rozpatryw. budż. Sejmu i Senatu.

Szef kancelarii cywilnej p. Prezydenta p. Lisiewicz, niewątpliwie w porozumieniu z p. Prezydentem nie uznał za możliwe wziąć udziału w posiedzeniu komisji budżetowej w czasie przesilenia rządowego. Motywy te znane są już komisji budżetowej w drodze nieoficjalnej. Mimo tej nauki panowie posłowie z opozycji zamierzają jednakże z uporem podjąć obrady nad tą częścią budżetu,

mimo nieobecności przedstawiciela p. Prezydenta. Jest to jednym jeszcze dowodem, że opozycja nie liczy się z żadnymi względami porządku i przyzwoitości.

Referent budżetu Sejmu i Senatu p. Dąbski zgłosił szereg wniosków o podwyższenie budżetu we wszystkich niemal pozycjach (w sumie o milion złotych dla Sejmu i Senatu). W dyskusji zabrał głos poseł Rataj, który stwierdził, że podobne stanowisko robi fatalne wrażenie.

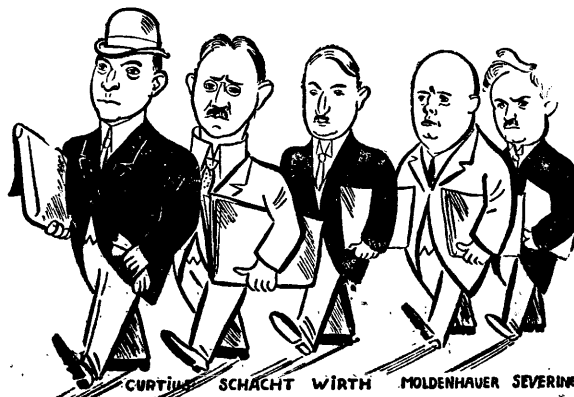
— To pierwsza pozycja budżetu — mówił p. Rataj — a od. azu są wnioski o rozdzielenie go i to na wydatki związane z Sejmem i Senatem. P. Rataj ostrzeża przed niefortunną próbą powiększenia wydatków na cele niepopularne. Podobnym stanowisko zabrał Kściółkowski, który wypowiedział się przeciw demagogicznemu i niefortunnemu wnioskowi p. Dąbskiego.

Po przemówieniu sprawozdawcy posła Dąbskiego odroczone głosowanie nad wnioskami cyrowemu. Przegłosowano tylko sprawę podkomisji. Za wnioskiem posła Polakiewicza o wybranie podkomisji z 3-ch członków dla zbadania sprawy budowy gmachu Sejmu i hotelu sejmowego, a to w kierunku zbadania powodów przekroczeń budowy i wadliwości budowy opowiedziało się 8 posłów, większość zaś opowiedziało się za wnioskiem posła Liebermanna, zwołującym komitet budowy gmachu Sejmu, aby zbadał prawdziwość twierdzeń o wadliwości tej budowy i o tem przedłożył sprawozdanie komisji budżetowej w ciągu jednego miesiąca. Z kolei przewodniczący poseł Byrka zawiadomił, że szef kancelarii cywilnej P. Prezydenta Rzpłietli prosi o traktowanie preliminarza budżetowego Pana Prezydenta dopiero po ukonstytuowaniu się rządu. — Na tem obrady odroczone.

Ojciec Św. przesłał Marsz. Piłsudskiemu błogosławieństwo apostołskie.

Warszawa, 29. 12. Kardynał Gaspari przesłał na ręce Marszałka Piłsudskiego depeszę treści następującej: „Wzruszony serdecznymi życzeniami Waszej Ekscelencji z okazji złotego jubileuszu, Ojciec

Św. dziękuje za nie z całego serca, oraz przesyła Waszej Ekscelencji jak i Jego rodzinie życzenia pomyślności i błogosławieństwo apostołskie.”



Mocarstwa przygotowują się na drugą konferencję haską, na której ma się dokonać ostateczna jak mówią pacyfistów Niemcy, likwidacja wojny a jak twierdzą politycy trzejwielki — zwycięstwa, gdyż Rzesza ma uzyskać ostateczne rozliczenie odszkodowań i opróżnienie Nadrenii.

Nowo otwarty

Wykwintny Salon Mód Konfekcji Damskiej

„Władysława”

KATOWICE, ul. Andrzeja 2, I. p.

Wykonanie najmodniejsze suknie, płaszcze, kostiumy itd. wełne najnowszych żurnali. Wykonanie jest pierwszorzędne, solidne i w krótkim czasie. Ceny niskie konkurencyjne.

Zjazd harcerzy.

Warszawa, 29. 12. AW. W sobotę o godz. 11-ej rano po uroczystym nabożeństwie, odprawionem przez ks. Mauersbergera, został otwarty XI. doroczny walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Zjazdowi przewodniczył prof. dr. Strumiło. Imieniem Rządu witał Zjazd min. Czerwiński. Obrady trwać będą jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

Wzrzenie w Palestynie trwa.

London, 29. 12. AW. Z Jerozolimy donoszą, że przybył tu nowy pułk angielski, który obsadził wszystkie strategiczne punkty miasta; również została wzmocniona policja angielska. Zarządzenia te poczyniono z tego powodu, ponieważ do Jerozolimy przybyły rzesze Arabów na pogrzeb prezesa ministrów do Iraku, który popełnił samobójstwo. Zachodzi obawa, że zgromadzeni w mieście Arabowie znów rozpoczną atak na żydów.

Emigracja polska we Francji.

Polacy w północnej, wschodniej i środkowej Francji. — Kilka cyfr. — Kolonia polska w Paryżu. — Położenie materialne, ruch organizacyjny i społeczny.

Paryż, w listopadzie.

Kto na Wystawie Poznańskiej był w pawilonie „Polonia zagranicą”, mógł oglądać w stoisku „Polacy we Francji” wielką mapę Francji, na której w sposób dość przejrzysty uwidoczono rozpięczenie i cyfrowy stan naszej emigracji w tym kraju. Odrazu na pierwsze wejście rzuciło się w oczy, że w każdym z 90 departamentów francuskich istnieje mniejsze lub większe skupienie polskie, dochodzące tu i ówdzie do imponujących cyfrów zbiorowisk.

Najliczniej grupuje się nasza emigracja w dwóch departamentach północnych, leżących tuż nad granicą belgijską — w Nord i Pas de Calais. Liczba Polaków przekracza tu 200.000. Są miejscowości w tym pasie, w których Polacy osiągnęli już większość. Takie Sallaumines, Bruay en Artois i inne, gdyby dopuścić obcokrajowców do wyborów gminnych, miałyby już dziś rady w większości złożone z Polaków.

Lwią część ludności polskiej w tych dwóch departamentach, Francji, najbogatszych w złoża węgla kamiennego, stanowią oczywiście górnicy. Tuż po wojnie przedstawiały te okolice straszny wygląd: zrujnowane warsztaty pracy, spalone fabryki i osady, kopalnie ogołoczone z maszyn i pozatapiane. Pierwszym zadaniem Francji po ukończeniu wojny była odbudowa tych dwóch bogatych, a tak ciężko przez wojnę dotkniętych departamentów. Na dołek złego Francja, straciwszy półtora miliona zabitych, a będąc już oddawna krajem o bardzo małym przyroście ludności, stanęła wobec klęski zupełnego braku sił roboczych. Sytuację uratował wówczas przyływ wielkiej masy wychodźców polskiego z Westfalii, które całą gromadą, wraz ze swymi związkami i stowarzyszeniami, ze swą prasą, księżmi i nauczycielstwem, przeniosły się na teren francuski. Od owego czasu znaczna liczba nowych emigrantów, już z Polski, osiedliła się na tem pograniczu francusko-belgijskiem. Obecnie więcej niż jedna trzecia obcokrajowców, a w tem przeważająca większość Polaków pracuje w górnictwie francuskim na tych terenach.

Idąc dalej wzdłuż wschodniej granicy Francji na południe, napotyamy na większe centra polskie w Alzacji i Lotaryngii, w okęgach Nancy, Metz i Strasburg. Tutaj fizjognomia kraju, podobna zewnętrznie do okolic północnej Francji, różni się co do swego charakteru przemysłowego. Rozrzucone tu są na znacznej przestrzeni kopalnie rudy żelaznej, wielkie huty żelaza (obwód Longwy) i fabryki wyrobów metalowych. Wszędzie tu żyje i pracuje wielka liczba naszych wychodźców. Brak dokładnej statystyki (mapa na Wystawie Poznańskiej była tylko próbą statystyki, dokonaną przez konsulaty polskie na podstawie zebrań, oczywiście niekompletnych informacji) nie pozwala dokładnie określić liczebności stanu wychodźstwa polskiego w tych okęgach Francji. Cyfra 50.000 może uchodzić tylko za przybliżoną. Kontyngentu pierwszego doszarczyła znów Westfalia, a potem Polska.

W środkowej Francji wychodźstwa polskie skupia się w dwóch ośrodkach: w okolicy Saint Etienne i w zagłębiu Montceau les Mines. Tutaj Francja posiada również dość obficie, choć niezbyt rozległe złoża węgla kamiennego. Pewną część wychodźców naszych pracuje też po fabrykach w Lyonie i okolicy, w ważnym centrum przemysłowym w Clermond Ferrand oraz na roli.

Ludność tutejsza zna Polaków jeszcze z czasu wojny, tu bowiem skierowano po ewakuacji przez Niemcami kilkadziesiąt rodzin polskich robotniczych, za-

trudnionych jeszcze przed wojną w północnej i wschodniej Francji. Po wojnie skierowano tu transporty z Westfalii i z Polski i liczba Polaków rosła z roku na rok, aż dosięgnęła obecnej — około 50.000.

Osobne silne skupienie polskie, ale o nieco innym charakterze, stanowi Paryż wraz ze swymi olbrzymimi przedmieściami. Żyje tu i pracuje ludność całego jednego miasta polskiego: około 60.000, w czem blisko 10.000 w obrębie właściwego Paryża, który posiada przecieł swoją własną dzielnicę polską — Saint Paul (z polską nazywany Sampoł — Sami Polacy)! Znaczną część tej polskiej ludności Paryża stanowi inteligencja i zawody wolne: artyści, dziennikarze, lekarze, handlowcy, adwokaci, społecznicy, a potem liczni studenci.

Wreszcie po całej literalnie Francji rozrzuconych jest dalszych kilkadziesiąt tysięcy Polaków głównie na roli, tak, że nie tworzą większych skupień, za wyjątkiem okolic Marsylii i południowo-zachodniej Francji (okolice Tuluzji i departament Górnej Garony).

Wspomniana już wyżej mapka z Wystawy Poznańskiej nie podaje ogólnego zestawienia liczbowego Polaków we Francji. Gdyby jednak dodać wszystkie uwidocznione na niej cyfry, wynikłaby z podsumowania cyfra 450.000. Jest to raczej za mało. Brak urzędowej statystyki nie pozwala jakiejś już

wspominał, na przytoczenie jakiejś dokładnej, obowiązującej cyfry, ale sfery polskie zgodne są naogół w tem, ilecóż dziś emigrację polską na 600.000. Sfery francuskie co do tego milczą.

Brak miejsca nie pozwala już na bliższe przedstawienie położenia naszej emigracji we Francji, jej ruchu organizacyjnego, społecznego i oświatowego. Stwierdzić jednak trzeba, że wychodźstwo nasze we Francji wyszło już z pierwszej fazy swego rozwoju albo raczej braku tego rozwoju i przystosowywa się do nowych warunków. Ludzie zaczynają się dorabiać. Powstały polskie sklepy, restauracje, biura handlowe i adwokackie, a nawet małe fabryki (naprzykład przetworów mięsnych). Położenie materialne ludności robotniczej, niezłe w północnej Francji i wogóle w wielkim przemyśle i górnictwie, przedstawia się ciężko a nicraz wręcz zupełnie źle na roli wskutek braku opieki, braku ubezpieczeń społecznych, wycisku i drobnorolnego ustroju własności ziemskiej we Francji. Tem się tłumaczy, że emigranci polski, którzy chętnie pracują na roli, ucieka na równi z robotnikiem francuskim do miast i osad przemysłowych, gdzie o pracę nie trudno, jak dotychczas.

Co się tyczy ruchu organizacyjnego i polityczno-społecznego to wśród emigracji naszej we Francji ściągają się różne prądy, ale stwierdzić trzeba, że w

olbrzymiej większości jest ono gorąco przywiązane do polskości i pracuje usilnie nad zachowaniem swego charakteru narodowego. Najsilniejszą organizacją zawodową jest związek robotników Polskich, polkiesający konieczność łączenia się robotników polskich pod własnym sztandarem ze względu na odmienne interesy od interesów robotnika francuskiego. Ważną z nim t. zw. Sekcję Polskie przy C. G. T. (Confederation Generale du Travail), pozostającej pod wpływami socjalistycznymi. Osobny nieuczony oddział stanowią Sekcje Polskie Uterkie, pozostające w bezpośrednim związku i zależności od komunistycznej organizacji C. G. T. U. Nieliczne też, ale hałaśliwe grupy najuchwalej występują w „czterwornym pasie” przedmieść Paryża, gdzie prowadzą rozkładową akcję wśród tam zamieszkałych wychodźców polskich przy pomocy nieprzebiegającej w środkach propagandy przez meetingi, hurdy i awantury na zebraniach polskich, ulotki agitacyjne, pisma polskie, sprowadzane z Rosji, a nawet przez wydawanie własnego pisma we Francji.

Bolączką największą naszego wychodźstwa we Francji jest nieuregulowana sprawa szkolnictwa polskiego. We Francji niema szkoły polskiej, istnieje tylko dodatkowe nauczanie języka polskiego w ramach szkoły francuskiej i to obejmujące zaledwie część dzieci polskich.

Od rozwiązania kwestji szkolnictwa przez rząd polski w porozumieniu z rządem francuskim zależy przyszłość polskiej emigracji we Francji.

K.

Pod ziemi horoskopami rozpocznie się konferencja morską.

Wiedeń, 29. 12. (AW.) Pisma wieczorne donoszą z Tokio, że minister spr. zagranicznych oświadczył na Radzie Gabinetowej, iż Anglia i Stany Zjednoczone nie przyjęły propozycji co do ustalenia stosunku sił floty 10:10:7. Także wniosek Japonji w sprawie łodzi podwodnych nie został przyjęty.

Spotkanie Tardieu — Mac Donald?

Londyn, 29. 12. (AW.) Jak słychać, przed konferencją londyńską nastąpi

spotkanie między premierem francuskim Tardieu a Mac Donaldem dla ustalenia jednolitego stanowiska wobec niektórych punktów programu konferencji.

Oświadczenie dyplomaty japońskiego.

Londyn, 29. 12. (Pat.) Delegacja japońska na konferencję morską w Londynie z Wakatsuki na czele przybyła wczoraj o godzinie 14 do Southampton na parowcu „Olimpiak”. W wywiadzie z korespondentem Reutersa szef delegacji japońskiej zaznaczył: Jestem bardzo zadowolony z powodu spotkania się i odbycia nieoficjalnych narad w czasie mego przejazdu przez

Stany Zjednoczone z amerykańskimi meżami stanu. Rozmowy te okazały się bardzo pożyteczne wobec tego, że pozostałe dosyć jeszcze czasu przed otwarciem konferencji. Sadze mówił Wakatsuki — że moi koleździ i ja będziemy mieli jeszcze podobną okazję do przeprowadzenia szczerzej wymiany poglądów z angielskimi meżami stanu. Szef delegacji japońskiej dodał, że delegacja ożywna jest pragnieniem uchylenia wszystkich, co będzie leżało w mocy w celu utworzenia sobie drogi do pomyślnych wyników konferencji. Japonia domaga się jedynie ze swej strony bezpieczeństwa imperium japońskiego. Wszelkie zamiary agresywne są jej obce.

Tajemnicza spotkanie ks. Seipla z ekscesarzową.

Wiedeń, 29. 12. (AW.) Prasa lewicowa zajmuje się w dalszym ciągu bardzo żywo spotkaniem ks. dra Seipla z b. cesarzową Zytą w Luksemburgu. Istnieją na ten temat różnorodne przypuszczenia. Radykalno-socjalistyczny „Der Abend” twierdzi, że przypuszczenia te stoją także w związku ze sprawą zwo-

tu Habsburgom skonińskowanych posiadłości. Wszelkie pisma lewicowe wskazują na to, że tendencje dra Seipla mogą wywołać zagranicą wielkie zniechęcenie do Austrii i w ten sposób uniemożliwić zrealizowanie pożyczki inwestycyjnej.

Rewindykacja mienia polskiego z Rosji.

Warszawa, 29. 12. (Iskra.) Z mienia należnego nam od Rosji na mocy traktatu ryskiego — pozostaje jeszcze do odebrania mienie biblioteczne i archiwalne. — Ogólną wartość wszystkich księgozbiorów (dotychczas otrzymaliśmy tylko rekopisy), dosięga sumy około 500 mil. zł. — mieszczą się tu bezcenne zbiory biblioteki Załuskich, Tow. przyjaclot nauk, uniwersytetu warszawskie-

go i inne. Z mienia archiwalnego uzyskaliśmy już część archiwów wywiezionych przez Rosjan w czasie ewakuacji m. in. część archiwu koronnego. Obecnie prowadzone są prace przez dwie komisje — polską i rosyjską w sprawie podziału archiwów b. ministerstw rosyjskich i urzędów centralnych pomiędzy Polską i Rosją z tytułu podziału terytorjalnego.

Votum zaufania dla Brianda.

Paryż, 29. 12. (Pat.) Izba deputowanych w głosowaniu uchwaliła 342 głosami przeciwko 17 votum zaufania dla polityki zagranicznej Brianda. Prawie cała lewica powstrzymała się od głosu. Podczas głosowania panował nastrój podniecenia.

Paryż, 29. 12. (AW.) Wczoraja w izbie deputowanych zakończyła się generalna dyskusja w sprawie polityki zagranicznej Francji. Jednym z głównych momentów w dyskusji było przemówienie Louis Marina, który w mowie swej

powiązał dwa zasadnicze zagadnienia, z jednej strony kwestję odszkodowań i próżnienia Nadrenji, z drugiej zaś kwestję bezpieczeństwa. Marin stwierdził, iż zarówno plan Younga, jak i stworzenie Międzynarodowego Banku Odszkodowań nie reguluje bynajmniej kwestji spłat, zależa one bowiem obecnie wyłącznie od dobrej woli Niemiec. Dał to już do zrozumienia w jednej ze swych ostatnich mów Stresemann. Dalej Marin wskazał na zagrożone bezpieczeństwo międzynarodowe, przyczem poparł go

Nowy poseł sowiecki.

Warszawa, 29. 12. PAT. Rząd polski udzielił agremntu nowemu posłowi sowieckiemu w Warszawie Antonowi Owsienko, dotychczasowemu posłowi ZSRR. w Kownie.

Bunt marynarzy niemieckich.

Berlin, 29. 12. PAT. Komunistyczny „Welt am Abend” ogłasza dziś sensacyjną rewelację o buncie marynarzy na niemieckim krążowniku „Emden”. Krążownik ten znajdował się w podróży dookoła świata, która trwać miała do końca marca przyszłego roku. Jak donosi dziennik, marynarze w chwili, kiedy krążownik znajdował się na pełnym morzu, odmówili posłuszeństwa z powodu złego traktowania ich przez oficerów, oraz niedostatecznego wyżywienia. Na maszynie krążownika wywiesili zbuntowani marynarze czerwoną flagę. Wobec takiej sytuacji komendant krążownika był zmuszony wydać rozkaz powrotu. Po wyjściu na ląd w porcie niemieckim w Wilhelmshaven przewidywany bunt został otoczeni zandarmerją i w ścisłej tajemnicy przeprowadzeni do więzienia. Kilku głównych buntowników ukarano stosunkowo niewielkim aresztem.

Dwaj duchowni rozstrzelani w Rosji.

Moskwa, 29. 12. W Orichowie rozstrzelano dwu duchownych prawosławnych Byczkowa i Salabanowa za prowadzenie procesji religijnej, uzurzędzonej przez włościan.

następny z kolei mówca socjalista Grumbach, który stwierdził, iż kontrola nad zbiorami Niemiec jest iluzoryczna, a armia niemiecka, jest ubrojenie i śrdki, jakimi rozporządza, przekraczają ramy, przewidziane w Traktacie Wersalskim. W całej dyskusji nad polityką zagraniczną dominowała wybitnie troska o bezpieczeństwo międzynarodowe.

Zjazd delegatów okręgu śląskiego Federacji Pracy Przemysłu Metalowego.

Dnia 22 grudnia 1929 r. odbył się w Katowicach, w sali Domu Związkowego, przy ul. Mickiewicza 8, walny zjazd delegatów Federacji Pracy Przemysłu Metalowego i Gaięzi Pokrewnych. Zjazd zgali przewodniczący okręgowego zarządu, ob. Rogacki, hasłem „Cześć Pracy“. Został on wybrany jednogłośnie przewodniczącym zjazdu, któremu sekretarz ob. Jan Zorembik. Ob. Rogacki powitał przybyłych na zjazd delegatów i gości, udzielając w pośród nich pierwszemu głos przewodniczącemu Wydziału Centralnego Generalnej Federacji Pracy, ob. postwi Gustawowi Zielińskiemu. Poseł Zieliński w swem przemówieniu powitał i podkreślił uznanie dla robotników śląskich, które żywią dla nich robotnicy innych dzielnic Polski za bohaterkie zmagania śląskiego robotnika z zaborcą. W wyniku tych zmagania Śląsk został przyłączony do swej Polskiej Macierzy, co ofiarą krwi okuili robotnik i chłop śląski Lud pracujący na Śląsku dobro Państwa Polskiego stawiał nade wszystko i wszystko ofiarowywał na rzecz tego państwa. Ob. Zieliński wyraził przekonanie, że zorganizowani w Generalnej Federacji Pracy robotnicy zrozumieją wysiłki obecnego rządu w kierunku uzdrowienia stosunków gospodarczych w Państwie Polskiem oraz zapewnienia Sprawiedliwości Społecznej i wszelkimi siłami poprzeczą, że, do urzeczywistnienia których jednym z najważniejszych warunków jest bezpartyjność ruchu zawodowego i zaufanie ze strony mas robotniczych do poczynań obecnego rządu, którego duchowym kierownikiem jest człowiek, nigdy nie sprzeniewierzający się interesom ludu pracującego w Polsce. Człowiekiem tym jest Marszałek Józef Piłsudski, pod przewodem którego lud pracujący walczył o Niepodległość Państwa Polskiego, podobnie pod Jego przewodem osłaniamy Polskę Sprawiedliwości Społecznej.

Okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego i robotników górnośląskich zakończył ob. poseł Zieliński swe przemówienie, przyjęte przez delegatów łucznie oklaskami i okrzykami na cześć owocnej pracy Wydziału Centralnego G. F. P. Następnie głos zabrał przewodniczący Głównego Zarządu Metalowców w Warszawie ob. Bek, witając zjazd. Prócz tego przemawiali ob. pos. Tomczak, przedstawiciel Pomorskiego Okręgowego Wydziału Generalnej Federacji Pracy; inspektor pracy z Król. Huty p. Papież, przedstawiciel p. starosty katowickiego dr. Gawias, inspektor pracy inż. Maske. Wszyscy oni powitali w serdecznych słowach zjazd, wyrażając całkowite uznanie dla G. F. P., która ma na względzie w równej mierze dobro ludu pracującego, jak i dobro Państwa Polskiego. Przemawiał również p. poseł Grzesik, witalny na wstępie długowalnymi oklaskami, który w swem przemówieniu powitał i mówił o roli G. F. P. na Śląsku i o rozwoju organizacji Generalnej Federacji Pracy w Wielkich Hajdukach, gdzie przyczynia się ona waleń do narodowego i społecznego zwycięstwa polskiego robotnika.

Następnie głos zabrał ob. Kapuściński, witalny zjazd w imieniu redakcji „Polski Zachodni“. Ob. Kapuściński wspominał o tem, jak rok temu zebrała się w małej salce w Katowicach garść śląskich robotników, aby powziąć uchwałę o powstaniu Generalnej Federacji Pracy na Śląsku. Jednym z założycieli tej organizacji był mówca, który wyraził żal, że udział w pracy politycznej nie pozwala mu przyjmować czynnego udziału w pracach G. F. P. na Śląsku, ponieważ nie chce on łączyć swej pracy politycznej z działalnością zawodową. Liczebność delegatów na zjeździe pozwala mówcy przypuszczać, że w niedalekiej przyszłości Generalna Federacja Pracy stanie się istotnie generalną reprezentacją, zorganizowanych zawodowo, śląskich robotników.

Po przemówieniu ob. Kempkińskiego, przedstawiciela Zarządu Federacji Pracy i Gastronomicznego, oraz ob. Gbura, przewodniczącego Zarządu Federacji Kolejowców Polskich, uchwalono wysłać wyrazy holdu do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, do Pana Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, oraz do Pana Wojewody Śląskiego dr. Michała Grażyńskiego.

Referaty o działalności Federacji Pracy Przemysłu Metalowego na Śląsku oraz o sytuacji w przemyśle hutniczym wygłosił delegat Wydziału Centralnego G. F. P., ob. Rakowski i Straszewski. Po referatach tych głos zabrał sekretarz Federacji Pracy Przemysłu Metalowego Okręgu Śląskiego, ob. Kostrzewa, informując delegatów o działalności biura Federacji Metalowej.

Nad referatami wywiała się ożywiona dyskusja, w której zabierał również głos sekretarz generalny G. F. P., radny Bolesław Gawlik, informując zgromadzonych o całokształcie działalności Generalnej Federacji Pracy na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

W wyniku dyskusji uchwalono jednogłośnie następujące rezolucje:

1. Kongres delegatów Federacji Pracy Przemysłu Metalowego Okręgu Śląskiego, rozumiejąc, że siła klasy robotniczej leży przede wszystkim w niezłomnej solidarności związkowej — wzywa ogół członków Federacji Pracy Przemysłu Metalowego do pogłębienia form współpracy w jednostkach organizacyjnych Federacji, gdyż jedynie całkowita zgoda i solidarność robotników wytworzyć może należyty odpór naciskowi partyjnemu i dać realną pomoc Państwu.

2. Kongres delegatów Federacji Pracy Przemysłu Metalowego Okręgu Śląskiego stwierdził, że liczne wypadki szycan i represji, a nawet i zwolnień z pracy robotników, należących do G. F. P. i organizujących niezależny, państwotwórczy ruch zawodowy — zakłada kategorię protestu przeciwko tego rodzaju metodom walki z Federacją i wzywa ogół obywateli — członków G. F. P., aby nie poddali się prześladowaniom i wytrwali po mesku na swych posterunkach pracy i walki o lepsze jutro polskiej klasy robotniczej.

3. Kongres delegatów Federacji Pracy Przemysłu Metalowego Okręgu Śląskiego, zaznamionwszy się dokładnie z wysokością plac robotniczych — staje na stanowisku dalszej konsekwentnej walki o podnoszenie tych plac, popierając w całej rozciągłości stanowisko Rady Naczelnej G.

F. P., zajęte w tej sprawie w dniu 24 listopada 1929 r.

Do Okręgowego Zarządu Federacji Pracy Przemysłu Metalowego wybrano przez aklamację następujących ob. ob.: Rogackiego, Szotoczka, Kempe, Kostrzewę, Walendowskiego, Brodę, Niemczyka, Rekusa, Jagusia i Zorembika.

Do Komisji Rewizyjnej: Mojzla, Toborka, Marnicka, Dudka i Wyżgola.

Do Sądu Koleżeńskiego: Matuszka, Wałę, Mrozka, Dziube i Achtelika.

Następnie zatłowiono szereg spraw organizacyjnych, między innymi omówiono sprawę udzielania zapomóg na wypadek chorob i ustalono odpowiedni regulamin.

Obrazy zjazdu zakończył ob. poseł Zieliński, charakteryzując wartość społeczną przemówień poszczególnych delegatów, podkreślając ich wysoki poziom oraz podkreślając, że walka o Polskę nie została jeszcze zakończona, bo obok walki z wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym przed klasą robotniczą stoi doniosłe zadanie walki o Polskę Jutrzejszą, opartą na podstawach twórczej pracy.

Zyczeniami Wesolych Świąt i wytrwania w dalszej walce o zwycięstwo polskiego syndykalizmu, zamknął obrady zjazdu ob. Rogacki.

Europelzacja gejsz.



Za maszynowymi karabinami, cylindrami i innymi błogosławieństwami „kultury“ — doszły do Japonii jednak także lepsze jej okazy, jak n. p. gimnastyka na świeżem powietrzu, którą uprawiają również córki krajny „Wschodzącego Słońca“.

Przed sezonem budowlanym.

Od szeregu lat rosną na przedwiośni nasze nadzieje budowlane. Przedsiębiorcy budowlani tęsknym wzrokiem spoglądają w stronę państwowych instytucji kredytowych, — instytucje kredytowe marzą o specjalnych świadczeniach na rzecz ruchu budowlanego, — obywatele chcą mieszkać w znószonych warunkach ale drżą przed możliwością nowych świadczeń podatkowych, jako nieaktualną na rok najbliższy. Koncepcje pożyczek zagranicznych są pod tym względem również nieaktualne, ponieważ istnieją potrzeby wywierające bardziej bezpośredni wpływ na całokształt naszego życia. W tych warunkach, skoro nie możemy w tej chwili rozwiązać zagadnienia głodu mieszkaniowego w sposób analogiczny n. p. do planu Louchera we Francji, czy n. p. do radykalnego „cłęcia mieczem“ gminy miasta Wiednia, — musimy kontentować się wszelkimi cząstkowymi sposobami zadośćuczynienia potrzebom budowlanym. Takim cząstkowym: sposobem była np. akcja stowarzyszeń spółdzielczych, oparta o kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego.

Obecnie, dzięki inicjatywie min. Pracy i Opieki Społecznej, zanotować trzeba dalsze możliwości w kier. wzmożenia ruchu budowlanego. Otóż min. Prystor w granicach swego resortu zainicjował

uruchomienie kapitałów, będących własnością zakładów ubezpieczeń. Kapitały tych instytucji, powstałe w drodze składek członkowskich, w poważnej swej części były dotychczas nieruchome: lokowane w papierach wartościowych, w pożyczkach komunalnych i samorządowych, jak również w nieruchomościach i t. p. Uruchomiwszy je, osiągnąć będzie można tą drogą, jak wskazują komunikaty min. pracy i opieki społecznej, sume około 125 milionów zł.

Zakłady ubezpieczeń prowadzić będą akcję budowlaną, zgodnie ze statutem, w ramach własnej gospodarki. Natomiast pod względem planowości, techniki pra-



cy i t. p. akcja ta będzie scentralizowana w komisji budowlanej przy min pracy i opieki społecznej. W skład komisji budowlanej wejdą przedstawiciele zakładów ubezpieczeń oraz delegaci zainteresowanych ministerstw.

Plan akcji budowlanej ma być rozłożony (poczynając od r. 1930) na okres pięcioletni, t. zn. z sumą 25 milionów zł. rocznie, odpowiadającej przeciętnie około 4.000 nowowbudowanych izb mieszkalnych.

Przepisy zakładów ubezpieczeń przewidują określona wysokość oprocentowania dla lokowanych kapitałów. Przeto i tutaj warunek ten musi być dochowany. Określenie czynszów mieszkaniowych na podstawie wymaganej stopy procentowej wpłynęłoby na znaczną wysokość komornego, co byłoby sprzeczne z zamierzeniem udostępnienia nowowbudowanych mieszkań dla pracowników umysłowych i robotników.

Sprawa ta została rozwiązana w ten sposób, że zakłady ubezpieczeń w akcji budowlanej korzystają będą podobnie jak inni budujący — ze świadczeń funduszu rozbudowy miast, co pokryje różnicę między oprocentowaniem faktycznym, a oprocentowaniem wymaganym przez przepisy.

Akcja budowlana pociągnie za sobą niewątpliwie ożywienie w przemyśle związanym z budownictwem.

Na jednego robotnika budowlanego przypada przeciętnie około pięciu robotników z innych działów pracy. Jak n. p. z zakresu sztrycharstwa, szklarstwa, stolarstwa, ślusarstwa i t. p. Ponadto na tego samego robotnika budowlanego przypada jeszcze od czterech do sześciu dalszych robotników przemysłu pośrednio związanego z ruchem budowlanym. Jak więc widać z powyższego — ruch budowlany poza własnym dorobkiem pociągnie za sobą jeszcze inne korzyści, przede wszystkim zaś zmniejszenie bezrobocia i ożywienie w przemyśle.

J. Drzewiecki.

MEBLE solidnie, kupisz tanio na dogodnych warunkach S. Anisfeld, Kraków Plac Dominikański L. 4 Rok założenia 1880.

Saramint

PASTYLKI DEZYNFEKUJĄCE JAMĘ USTNĄ I RZĄT. NAULEPSZY ŚRODEK ZAPOBIEGAWCZY PRZECIW WSZELKIM CHOROBYM ZAKAZNYM (GRYPY, ANGIJY I T. D.)

R. BARCIKOWSKI S.A. POZNAŃ

Do nabycia w aptekach i drogerjach

W sprawie kredytów i podatków.

Poważna akcja Związku Polskich Rzemieślników i Przemysłowców.

Dziś o godz. 10-aj rano odbędzie się w Katowicach, w lokali Izby Rzemieślniczej przy ul. Stawowej posiedzenie Rady Głównego Związku Polskich Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku.

Obszerny porządek obrad zawiera m. in. sprawowanie z akcji podatkowej i kredytowej u p. Wojewody dr Grażyńskiego, wiceministra Grodyńskiego i prezesa Banku Krajowego gen. Góreckiego, a ponadto sprawa sążdu ogólnos Śląskiego, celem omówienia spraw podatkowych. Zaznaczyć musimy z całym naciskiem, iż sprawy podatkowe, leżące wszystkim bardzo na sercu, do tej pory krakowane były przez różne organizacje w sposób niewłaściwy zgola i często demagogiczny. Mieliśmy już szereg przykładów, iż organizatorzy takich wieców czy sążdu, zwolowanych celem omówienia spraw podatkowych, kierowali nie dobrem ogółu śląników, lecz tylko zacietrzewieniem partyjnym, zamieniali wkrótce takie zebranie w niesmaczny wiec o prowokacyjnym charakterze. Nic dziwnego, iż tak niepoważne traktowanie spraw nie może być uwiecznione jakimkolwiek sukcesem.

Inaczej i w odmienny wręcz sposób traktuje te sprawy Związek Polskich Rzemieślników i Przemysłowców, który po uzyskaniu zapewnienia od wiceministra p. Grodyńskiego przychylnego potraktowania swych postulatów, postanowił również zwołać sążdu ogólnos Śląski w sprawach podatkowych. Sążdu ten jednakże zorganizowany został w sposób racjonalniejszy, niż dotychczasowe, czasami, jak już wspomnieliśmy, demagogiczne, dorwycze wiece.

Organizatorzy tego sążdu rozestali do poszczególnych organizacji rzemieślniczych i kupieckich memoriały, które po zaopiniowaniu ich oraz uzgodnieniu przez ogół, będą wysłane do Centrali wraz z materiałami dowodowymi, złożonymi przez poszczególne organizacje. Dopiero po zgrupowaniu odpowiedniego materiału i przygotowaniu realnych, mających rację bytu wniosków, zwołany będzie ów sążdu.

Rzemiosło śląskie winno samo zdać sobie sprawę z tego, że współpraca z czynnikami rządowymi, zawsze wyjdzie mu na dobre. Świadczy o tem chociażby poważna suma kredytów, jakie zdolano wskutek racjonalnego postępowania osiągnąć i to osiągnięto bez rozgłosu i krzykłej reklamy. Kredyty te wynosiły 4 miliony zł. w latach 1927 i 1928 oraz półtora miliona złotych w grudniu 1929 r.

Te kilka słów piszemy przed mającym się dziś odbyć wiecem w sprawach podatkowych, zwołanym z ramienia Związku Cechów Rzemieślniczych, w sali Chrześcijańskiego Domu dla Podróżnych w Katowicach, przy ul. Jagiellońskiej.

W wiecu tym nie weźmą zupełnie udziału Związek Polskich Rzemieślników i Przemysłowców, Górnośląski Związek Cechów Piekarskich, Związek Cechów Krawieckich i szereg innych poważniejszych cechów, a więc uchwały na nim zapadłe siłą faktu nie

będą wyrazem ogółu, lecz osób, które już niedłukrotnie popisywały się swemi niezbyt fortunnymi poczynieniami.

Czy to możliwe?

Pod uwagę urzędowi gminnemu w Janowie i władzom nadzorczym.

W redakcji „Polski Zachodnie!” zgłosił się p. Kubiczek Karol, zamieszkały w Janowie, pozostający od dłuższego czasu bez pracy pracownik umysłowy. Wedle opowiadania p. Kubiczka narażony on jest ze strony władz gminy Janowa na rozmaite przykrości i szykany oraz na złośliwe urabianie mu opinii człowieka mającego „wstręt do pracy”.

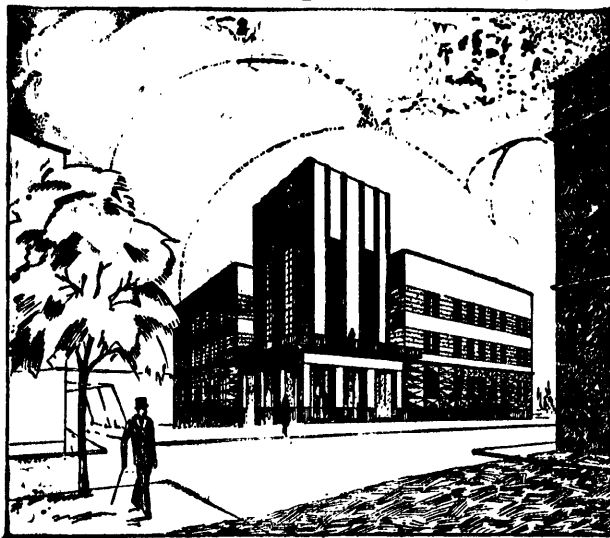
Za szczególnie przykry i drastyczny objaw szykany uważa wspomniany p. Kubiczek fakt, który wedle skargi p. Kubiczka przedstawia się następująco:

Żona p. Kubiczka porodziła niedawno temu dalecko. W związku z tem wniosł p. Kubiczek do urzędu gminnego prośbę o zapomogę porodową dla żony. Po jakimś czasie otrzymał p. Kubiczek pismo z gminy, w którym wykazano najrozmaitsze „potrącenia” na opłatę akuszerki, na co przedłożono u d-pisaną przez żonę p. Kubiczka deklarację. Odtó p. Kubiczek twierdzi, że w deklaracji tej wykazane są pozycje, nie odpowiadające prawdzie, a żona p. Kubiczka podpisała deklarację z lekliwością i nie zdając sobie sprawy z treści tej deklaracji. Przykrości całego faktu polega na tem, że p. Kubiczekowa po tych wszystkich „potrąceniach” znalazła się w położeniu wprost tragicznem, bo bez zapomogi pogłowej. W opowiadaniu swem zaznaczył p. Kubiczek, że relacje swa każdej chwili gotów potwierdzić i bierze za nią pełną odpowiedzialność. Również oświadczył p. Kubiczek, że plotka o jego rzekomym „wstręcie do pracy” jest złośliwym wymysłem, urodzonym na tem tle, że p. Kubiczek jako pracownik umysłowy szuka daremnie pracy odpowiedniej dla jego kwalifikacji i znikąd nie znajduje w tej sprawie pomocy, lecz przeciwnie krzywdzące go plotki i szykany.

Nie mogąc zbadać opisanej sprawy, nie przesadzamy jej prawdziwość, z chwilą jednak, gdy człowiek, uważający się za skrzywdzonego i wzbudający zaufanie, prosi nas o interwencję w swej niedoli, uważamy za obowiązek, sprawę tę poruszyć.

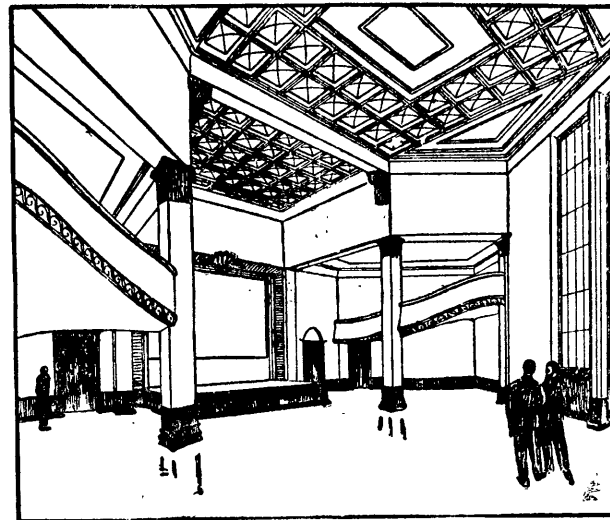
Wskazujemy wkońcu na to, że starsze dziecko p. Kubiczka, zapisane do polskiej szkoły, już od trzech miesięcy z powodu braku obuwia i ubrania potrzebnego, nie może korzystać z nauki i nikt dotychczas faktem tym się nie zajął. Nawet t. zw. „mandatu karnego” zaniechano, co rzuca bardzo znamienne światło na miejscowe stosunki. Dalecy od oskarżania kogokolwiek uważamy, że opisany stan rzeczy jest bardzo niedrogi i wymaga wglądu i pomocy.

Dom Oświatowy w Katowicach.



W Nr. 350 „Polski Zachodnie!” z dnia 22 grudnia r. b. zamieściliśmy dłuższy artykuł poświęcony budowie Domu Oświatowego w Katowicach, stawianego przy narożniku ulic Francuskiej i Woje-

wódzkiej kosztem jednego miliona sześćset tysięcy złotych. Dziś zamieszczamy dwie ryciny, ilustrujące nam wygląd i główną salę Domu Oświatowego po wykończeniu robót.



Główna sala Domu Oświatowego w Katowicach.

(Przedruk wzbrocony).
Charles Wesley Sanders.

Śmierć na rozdrożu.

Powieść amerykańska.

(Ciąg dalszy).

— Aha, rozumiem — potwierdził prędko szeryf. — Podobna mi się pańska przeznocność. Nie każdyby o tem pomyślał. Więc co pan chce zrobić ze swoimi jeńcami?

— Czy ich pan bada?

— Owszem, ale się nic nie dowiedział. Milczeli jak zakleci.

— Nigdy nie miałem do czynienia z ludźmi tego typu — rzekł Mc Gregor. — Pan ma doświadczenie. Który z nich wygląda na przywódcę?

— Trudno osądzić, zważywszy na to, że trzymali pyski na kłódkę, ale podług mnie, najtęższym głowaczem jest Dorr. Można o nim więcej powiedzieć, niż o tamtych trzech razem wziętych.

— Szerzynie, mam do pana prośbę. Niech go pan wypuści na wolność dziś popołudniu, na dwie godziny przed zachodem słońca. Niech mu pan powie, że niema przeciwko niemu żadnego określonego zarzutu, a ja się tym zaopiekuję.

— Więc odmawia pan złożenia zeznań przeciwko niemu? O nie go pan nie oskarża? — zapytał szeryf.

— O nic — odparł z uśmiechem Mc Gregor.

— Na dwie godziny przed zachodem słońca.

— Tak. Naturalnie nie widział się pan z mną.

— O, nie!

Mc Gregor wyszedł i powrócił do Hammersley'ów. Spał do południa, potem na jednym z koni Hammersley'a udał się na wiadome rozstaje drogi. Słońce chyliło się ku zachodowi. Schował konia w parowie, a sam zaczął się w cieniu skały, wrzynającej się klinowato między dwa szlaki.

W dwie godziny po zachodzie słońca nad góry wypłynął księżyc, zaciągając świat potokami srebrzystej jasności. Jednakże w ciągu następnych dwudziestu minut niebo pokryło się gestemi chmurami i zrobiło się tak ciemno, że prawie czarno.

Mc Gregor przesunął się ostrożnie u podnóża skały i stanął nawprost miejsca, gdzie ubiegłej nocy steroryzował czterech ludzi. Wiedział, że było to ryzyko, lecz nie miał innego sposobu na przekonanie się, czy Dorr się zjawi czy też nie. Z poprzedniego stanowiska, przy zachmurzonym niebie, absolutnie by go nie dostrzegł. Z drugiej strony, gdyby księżyc wyłonił się z chmury,

zostałby dostrzeżony i cały misterny plan wzięby „w łeb”. Cóż, kiedy nie było żadnego pośredniego miejsca.

Nie długo czekał. Zaledwie zmienił miejsce, kiedy od strony głównego traktu rozległ się tętent kopyt. Dorr, jeżeli to był on, jechał śmiało nie mając widocznie żadnych podejrzeń, że ktoś na niego czeka. Koń wyłonił się z mroku i jeździec zeskoczył na z'emię.

Mc Gregor spojrział na niebo. Księżyc dopływał właśnie do skraj chmury. Od następnej chmury dzieliła go cienka mglistość. Zasnął się za nią i szczyty gór opływały srebrnym światłem. Jednakże podnóżę skały, pod którym stał czekający, pozostało w ciemnym cieniu.

Dwaj ludzie znajdowali się jeden od drugiego zaledwie w odległości dziesięciu stóp. Świeżo przybyły schylił się, począł macać rękami po ziemi. Jak to przewidział zwycięzca, wypuszczony z więzienia totrzyk przyjechał po rewolwery, swój i towarzyszy i naturalnie nie mógł ich znaleźć.

Mc Gregor spojrział spokojnie na niebo. W razie gdyby księżyc wyślęgował na wolną od chmur zatokę nieba, a Dorr nie pomechniał odrazu swych poszukiwań, srebrne światło naraflito by w końcu na ukrytą postać czatownika i ukazało go oczom tamtego. Mc Gregor nie miał się od niego czego obawiać.

Chodziło tylko o to, że cały jego plan poszedłby na marne.

Na szczęście na drodze księżycą gromadziły się gęste chmury. Spojrzal znów na Dorr'a i w tej chwili zrobiło się ciemno, prawdopodobnie na dosyć długo.

Dorr wyprostował się i zaklął. Jak to często czynią ludzie w samotności, zaczął rozmawiać ze sobą.

— Psiakrew, to przecie to miejsce — rzekł. — Powinny tu gdzieś leżeć. Mało kto tędy przejeżdża. Jeden podróżny na tydzień. Cholera, co się z tą bronią mogło zrobić?

Stął przez chwilę bez ruchu, potem przeszedł wzdłuż podnóża skały dwadzieścia kroków tam i zpowrotem. szugając nogami w nadziei natrafienia na porzucone rewolwery. Powtórzył ten sam manewr w odwrotnym kierunku z jednakowym rezultatem.

— Cholera! — syknął.

Powrócił na początkowe miejsce i osunął się na ręce i kolana, macając pomocno naokoło. I znów wstał. Mc Gregor wyczuł raczej niż zobaczył, że kieruje się w jego stronę. W razie czego byłby zmuszony zrobić z nim to co wczoraj.

Jednakże Dorr doszedł widocznie do przekonania, że rewolwery przepadły i że już ich nie znajdzie, bo cofnął się i odszedł ku głównej drodze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WINIAKI WINKELHAUSEN RUMY

LIKIERY ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN T. A. STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846

ARAKI

Nagrozone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem.

(K) Bal sylwestrowy a powstańców w Ródnian-Szopienicach.
Zarząd Związku Powst. Śl. uchodźczego powiatu Opole-Opolego w Ródnian-Szopienicach zarządza we wtorek 31 grudnia r. w sali p. Freuda w Ródnian bal sylwestrowy dla całonocnych, ich rodzin i gości. Dla powodzenia zabawy wszystko przygotowane. Początek o godz. 8-iej po południu.

(K) Pomysł ich temperament.
W sąpieli kopani „Maks” w Michałowcach w dzień świąteczny doszło do bójki między Józefem Wójcikiem, Stanisł. Dołocikiem, B. Włodkiem i T. Gołą. Rezultatem bójki było odwiezienie do szpitala brackiego w Siemianowicach jednego z uczestników bójki, mianowicie Goli, który posiada na twarzy głębokie rany, zadane butelką. — W pierwszy dzień świąt Nowa Wieś miała swoją sesję. Mianowicie gdy do czterech podchmielonych i awanturujących się osobników podszedł policjant, wzywając do uspokojenia się, awanturnicy rzucili się na posterunkowego a jeden nawet wyrwał mu szabie i zaczął uciekać. Za uciekającym rzucił się w pogon posterunkowy i strażnik usiłował zmusić uciekającego do zatrzymania się. Jednakże nastąpił porzucenizy szabie — zbieg.

Wymarzony RAMIONA RECE

WPIĘKSZA

„VELOUTY-DEODOR”

WŁOŚCIE SŁASKIE

JEDYNY ŚRODEK ŁACZĄCY W SOBIE ŁAGODNOŚĆ KREMUI I MATOWOŚĆ PUDRU

Z Królewskiej Huty.

(=) Bal akademików.
Kolo Akademików w Król. Hucie urządza 4 stycznia 1930 r. w sali Domu Związkowego ul. Wolności 47 o godz. 22-iej swój pierwszy bal doroczny. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje p. Henryk Pawłowski, ul. Narozna 17 i p. Józef Zmarzły, ul. Gimnazjalna 52.

(=) Dalsze przedstawienie gwiazdkowe.
Urządzone w pierwszy i drugi dzień świąt przez ochronę klasztoru SS. Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przedstawienia cieszyły się znacznym powodzeniem, co skłoniło kierownictwo przedstawień do powtórzenia przedstawienia w dzień dzisiejszy, tj. niedzielę, 29 grudnia. Orana będzie satuka „Miłość narzeczona” i komedycja „Wesołe krasnoludki”. Początek o godzinie 4 pop. w lokalu klasztoru obok kościoła św. Jędrwija.

(=) Uroczystość gwiazdkowa Katoł. Kola Abstynentów w Król. Hucie.
W niedzielę 29 grudnia r. o godz. 17-iej Katoł. Kolo Abstynentów w Król. Hucie obchodzi uroczystość gwiazdkową w salce Zjednoczenia Zawodowego Polskiego przy ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 3. Goście mię widziani.

(=) Z życia stenoğrafów.
W ubiegłą niedzielę odbyło się mieszczańskie zebranie Tow. Stenoğraficznego „Piast” w Król. Hucie na którym znany działacz społeczny, prezes Zespołu Towarzystwa Polskich p. insp. Pieczyński wygłosił referat na temat „Historia germanizacji Śląska” i zaznajomił słuchaczy z działalnością pierwszych śląskich działaczy, którzy stawali w obronie polskości. Prelegenta darzono długotrwałymi oklaskami. Po wykładzie nastąpiło uroczyste rozdanie nagród za szybkość w piśmie stenoğraficznym na popisach stenoğraficznych z dnia 21 grudnia r. Zdobywców nagród zebranie darzyło łucznymi oklaskami. Pierwszą nagrodę otrzymała p. Parbowska, druga p. Drzymała, trzecia p. Kusznówka i czwarta p. Dec. Józef. Popisy te wykazywały bardzo dobry postęp i wielkie zainteresowanie wśród członków.

(=) Chcieli przekroczyć granicę.
Dnia 24. bm. na pograniczu Karol Emanuel straż graniczna przytrzymała za nielegalne przekroczenie granicy z Niemiec do Polski nieślaskiego Błażycę Pawła, lat 23 z Świętochłowic, na którego sporządzone doniesienie karne do Sąd. Grodzkiego w Król. Hucie.
Dnia 26. bm. na pograniczu Brzeziny Śl. przytrzymanym został za nielegalne przekroczenie granicy Langer Teodor z Myszkowic, którego odstawiło do Wydziału Śledczego w Król. Hucie.

(=) Zaginiona.
Dnia 20. bm. wyszła z domu rodziców 15-letnia Hładzka Halana, która do tej pory nie wróciła. Zawiedzioną przez rodziców policja wprasza poszukiwania.

(=) Ułło je.
Pan Elżbieta, zam. w Król. Hucie, przytrzymała została za nielegalną kradzież kieszonkową.

Prawda o wlecu p. Korfatego w Siemianowicach.

Szumnie zareklamowany wiec p. Korfatego zgromadził na sali pod „Dwiema Lipami” zaledwie 150 osób, przeważnie kobiet (a nie jak pisze „Polonia” kilka tysięcy osób). Nudne przemówienie p. Korfatego (od którego wiecownicy spodziewali się więcej) sprawiło opuszczenie sali nawet przez sympatyków — świetlicznych obywateli. Po referacie zgłosił się do głosu p. Kubosz (rodowity Siemianowiczanie - powstaniec), przeciw któremu podburzył p. Sosiński zebranych i na jednego bezbronnego obywatela rzuciło się kilkadziesiąt ludzi z p. Sosińskim na czele. Nic dziwnego, że takie postępowanie „praworządnych” obywateli nie podoba się miejscowym zasłużonym działaczom. To też kłamstwem jest, co pisze

„Polonia”, atakując w niegodziwy sposób p. Kuźmę (zasłużonego działacza narodowego na tutejszym terenie), że wysłał poplecznika, aby zażądał głosu w dyskusji. Rzekomy „poplecznik” p. Kuźmy nie zauważył tegoż na sali i nie miał z nim nic wspólnego. Teroryzowaniu spokojnych obywateli należałoby kres położyć i każdy uczciwy obywatel potępia metody, jakimi się posługuje p. Sosiński od szeregu lat. Przypomnieć należy, że na tej samej sali zwolennicy p. posta do krwi pobili przeciwnika politycznego p. Czako (prezesa N. P. R.) i innych, obecnie chcą rozgrywki i walki z obywatelami współpracującymi z rządem Lecz kij ma dwa końce, kto wlatr sieje burzę zbiera. B. K.

Jeżeli kto chce wesoło powitać Nowy Rok niech śpieszy do

HOTELU POLSKIEGO

w Król. Hucie, który urządza dnia 31. XII. Wielką

Zabawę Sylwestrową

W programie: pożegnanie Starego i powitanie Nowego Roku - Upominki dla pań i panów - Konkursowy taniec z balonikami - Tańce do rana przy doborowych 2-ch orkiestrach. Poleca się P. T. Publiczność wczesniejse zarezerowanie stolików.

Wstęp wolny. z poważaniem
Z. Stańczyk.

Potrzeba bursy dla Seminarjum w Nowej Wsi.

Nowa Wieś, 29 grudnia.
Na ruinach „kultury” pruskiej na Górnym Śląsku, w przyłączonej części Śląska do Polski przypaado nam budować i budzić nowe życie kultury polskiej wśród rozlicznych trudnych warunków gospodarczych i politycznych. Praca ta ciężka i mozolna wyjdzie już dziś w naszych oczach obfite plony i pozwała nam spokojnie patrzeć w przyszłość tej dzielnicy.
Fundamentem tego renesansu ginącego ludu polskiej rasy są bezspornie nasze szkoły. Każda szkoła jest tu na kresach zachodnich twierdzą i wałem ochronnym naszych granic językowych i naszych praw narodowych. Takim ogniskiem naszej myśli narodowej i państwowej jest też i tutejsze Państw. Seminarjum Naucz. Zeńskie w Nowej Wsi. Założone najdalej na zachód nad Odrą wśród ciężkich warunków, rozwinęła się dzięki opiece naszych władz szkolnych do poważnego zakładu naukowego, wychowując także młodzież śląską pochodzącą z niemieckiej części Górnego Śląska.
Nie wszystko jednak jeszcze odpowiada obecnym potrzebom zakładu wychowawczego. W tym roku szkolnym ma być wybudowana sala gimnastyczna dla uczeń Se-

minarium. — Do najpilniejszych potrzeb szkolnych należy także wybudowanie odpowiedniej bursy dla uczniów Seminarjum. Duteychzawsa bursa, mieszcząca 50 uczennic w budynku starej szkoły nie odpowiada swemu celowi pod żadnym względem pod względem higienicznym, praktycznym, wychowawczym z powodu szczyptości budynku, któryby zabezpieczał młodzież odpowiednio i wygodnie pomieszczenie i spokojne przygotowanie się do lekcji, które wymagają odpowiednich sal, jak gra na skrzypcach i na innych instrumentach itp. Mamy nadzieję, że władze i te braki usuną przy pomocy czynników miejscowych i w najkrótszym czasie wybudują osobny gmach na bursę Seminarjum, odpowiadającą potrzebom wychowawczym Seminarjum Naucz. i wysokim kulturowym, finansowym, gospodarczym stosunkom Województwa Śląskiego. Nie podobna pomyśleć o zwinieniu 3 klas ochronki w tej dzielnicy a przeniesienie ich do innej dzielnicy, co by musiało nastąpić po usunięciu ich wskutek braku sal szkolnych z budynku Seminarjum. Stary budynek szkolny, zajęty obecnie na bursę, mógłby pomieścić ochronkę i kilka klas dla szkół powszechnych, do czego jest przeznaczony.

(=) Sprzedaż i pieniądze roztrwonili.
Policja w Król. Hucie spisała protokół na nieślaskiego B. N. z Nowych Hładuk, który wziął od Jakóba Bugli więzając kość orzechów do sprzedaży, lecz pieniądze za towar nie oddał, lecz roztrwonili. Bugiel poniósł 350 zł. straty.

(=) Mhy krawalski.
Na Responduka Pawła, lat 25, zam. w Król. Hucie spiszono protokół za kradzież garderoby męskiej i damskiej wód słożrze Rozalii i szwagrowa Ładonłowi Janowi.

(=) Skradł mu patefon.
Kowol Józef, restaurator, zam. w Król. Hucie przy ul. Mickiewicza zgłosił, że z restauracji jego skradziono patefon skrzynkowy marki „Elektrola” wartości 1000 złotych.

(=) Oblwili się na światła.
Krawczukowej Agnieszce, zam. w Wielkich Hładukach przy ul. Krakowskiej, dnia 21 bm. podczas targu w Król. Hucie, nieznanym sprawcą skradł ze straganu pugłares z zawartością 700 złotych.

(=) Bezrobotny włamywacz.
Haradim Herman, lat 29, bez stałego miejsca zamieszkania, został przytrzymany za kradzież 100 zł. własności Klechy Fryderyka z Król. Huty oraz za kradzież z włamaniem do Sternera Leonarda z Świętochłowic.

(=) Podczas zebrań kontrolnych.
Kachel Paweł, zam. w Brzozowicach przy ul. Szkolnej zgłosił, że podczas zebrań kontrolnych na górach Redena w Król. Hucie, niejaki Broł Augustyn z Król. Huty skradł mu rower marki wartości 120 zł.

(=) Na dworcu.
Stillerowi Abrahamowi, zam. w Król. Hucie przy ul. Mieleckiego, na dworcu osobowym w Katowicach nieznanym dotąd sprawcą stracił portfel skórzany z 280 zł. i paszportem zagranicznym.

(=) Włamywale.
Z mieszkańca Ginter Jędrwija, zam. w Król. Hucie przy ul. Jędrwija 6, skradziono 200 zł. gotówki, płaszcz damski koloru niebieskiego i to-

Świętochłowickiego.

(S) Wygrano premie za regularne wpłacenie oszczędności.
Z okazji urzadzonego w dniu 31 października międzynarodowego „Dnia Oszczędności” oraz za regularne wpłacenie wkładów oszczędnościowych stosownie do uchwały zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności w Świętochłowicach, w dniu 23 grudnia odbyło się posiedzenie Zarządu tejże kasy, na którym rozłożowano i przyznano niżej wymienione premie.
Komunalna Kasa Oszczędności w Świętochłowicach (Centrala):
(Z okazji „Dnia Oszczędności”)
20 złotych padły na nr. 4833.
Po 15 złotych na nry: 177 1965.
Po 10 złotych na nry: 1290 1815 2672 3259.
Po 5 złotych na nry: 11 67 77 500 626 673 367 935 575 1863 950 1380 1548 2175 4319 4591 4430 4471 6302 6306.
(Za regularne wpłacenie):
Po 20 złotych padły na nry: 500 1130 1701 1823 2226 4380.
Po 15 złotych — nic.
Po 10 złotych padły na nry: 75 76 77 92 346 369 373 401 515 553 119 574 567 575 635 633 685 735 816 976 999 1000 1181 1204 979 1515 1590 969 1551 1814 2082 1182 2171 2239 2179 3672 4172 4035 4101 4317 322 3269 4382 3674 3284 3298 3270 4313 4318 3962 4314 4377 4383 4376 4319 3587 476 3271 3750 79.
Po 5 złotych padły na nry: 66 817 1179 559 351 1125 544 998 123 494 130 3160 618 822 1058 591 996 1150 74 1134 80 1162 1501 65 560 85 372 974 1429 1798 7273 1661 122 3659 118 4315 821 2235 1693 66 499 4237 90 2238 2227 1799 2743 3837 3658 2175 1463 1433 1460 374 1990 133 4363 573 370 3117 2223 3882 83 43 79 1504 971 821 1458 3281 2172 985 2 70 2240 69 950 367 3963 2287 1229 3689 3150 2243 2383 78 3688 997 4378 995 958 3606 4321 1497 4381 3609 2444 3153 1208 3300.
(Oddział w Lipinach):
(Z okazji „Dnia Oszczędności”):
20 złotych na nr. 988.
Po 15 złotych padły na nry: 713 933.
Po 10 złotych padły na nry: 822 559 1080 804 882 1286.
Po 5 złotych padły na nry: 894 1010 666 1017 1046 665 1041 975 60: 979 1074 467 957 927 654 584 1054 678 812 526 565 488.
(Za regularne wpłacenie):
Po 20 złotych — nic.
Po 15 złotych — nic.
Po 10 złotych padły na nry: 772 1090 735 1096 884 1091.
Po 5 złotych padły na nry: 471 1110 432 1084 786 919 4 1094 1109 958.
Oddział w Rudzie:
(Z okazji „Dnia Oszczędności”):
20 złotych na nr. 986.
Po 15 złotych padły na nry: 415 550.
Po 10 złotych padły na nry: 721 731 959 1345.
Po 5 złotych padły na nry: 1022 416 490 604 468 663 901 1019 902 642 1018 696 658 448 423 742 847 694 833 810 1355.
(Za regularne wpłacenie):
Po 20 złotych — nic.
Po 15 złotych — nic.
Po 10 złotych na nr. 671.
Po 5 złotych padły na nry: 680 594 621 809 677.
Oddział Nowy Bytom:
(Z okazji „Dnia Oszczędności”):
20 złotych na nr. 3068.
Po 15 złotych padły na nry: 3120 2762.
Po 10 złotych padły na nry: 506 2428 3017 2531.
Po 5 złotych padły na nry: 502 514 463 431 2526 3186 1029 2453 2416.
(Za regularne wpłacenie):
Po 20 złotych — nic.
Po 15 złotych — nic.
Po 10 złotych padły na nry: 100 2782.
Po 5 złotych padły na nry: 2945 476 53 5 28 10 612 821 1905 1351.
Oddział Orzegów:
(Z okazji „Dnia Oszczędności”):
Po złotych 20 — nic.
15 złotych na nr. 450.
10 złotych na nr. 504.
Po 5 złotych padły na nry: 415 422 18 457.
(Za regularne wpłacenie):
Po 20 zł. — nic.
Po 15 zł. — nic.
10 złotych na nr. 432.
Po 5 złotych padły na nry: 513 437 465 497 402 512.
Poza wymienione premie wylosowana została główna premia w wysokości 100 — złotych, która padła na nr. 1182 a szczęśliwym posiadaczem tego nr. jest Adela Fleiszer, zamieszkała w Świętochłowicach, ul. Pilewska nr. 15. Posiadacz oszczędnościowych na które padły podane wyżej premie mogą się zgłosić do Komunalnej Kasy Oszczędności w Świętochłowicach względnie do jej Oddziału (tam gdzie wydana książeczka) celem wpisania wygranej sumy do książeczki.

LIQUOR POLSKI



CAXIX
LIQUOR POLSKI

Przedstaw. na Polskę i Odank:
Dom Handlowy „C. M. H.”
Kraków w. Stradom 16.

Fatalne skutki wyścigów samochodowych.

Auto wpadło na oddział żołnierzy. — Trzech żołnierzy rannych, dwa karabiny maszynowe zakazane.

Onegdaj w godzinach wieczornych na ul. Katowickiej w Król. Hucie, w pobliżu Góry Redena, skutkiem ścigania się dwóch aut ciężarowego i osobowego, doszło do poważnego wypadku. Ulicą kroczył oddział żołnierzy kompanii karabinów maszynowych, powracający z ćwiczeń. W tym samym kierunku jechało auto ciężarowe Londnera z Król. Huty. Auto to chciał prześlęgnąć kierowca auta osobowego p. Rudnera z Orzegowa. Zamiar ten zakończył się fatalnie, bowiem

z przeciwnej strony w chwili mijania auta ciężarowego jechał jakiś wóz i szofer nie chcąc wpaść na ten wóz, skręcił natomiast w bok i najeżdżał na oddział żołnierzy. Skutki były fatalne: trzech żołnierzy zostało ciężko rannych, dwa karabiny maszynowe uszkodzone. Rannych żołnierzy odwieziono do szpitala w Katowicach.

Policja przeprowadza energiczne śledztwo celem ujawnienia przyczyn katastrofy i winowajców.

Przedkła komunizmu w Świątchłowicach.

Piszą nam z Świątchłowic: Wyborcy do Rady gminnej w Świątchłowicach dały 1245 głosów komunistycznym i 3 mandaty. Jest to smutna cyfra, gdyż do dnia 9 b. m. ogólnie na G. Śląsku (poza wyborami do rad miejskich) komuniści zdobyli 4 mandaty, w czym Świątchłowicom przypadło 3 komunistów. Nad sprawą tą nie można przejść do porządku dziennego i dlatego należy szukać przyczyny tego smutnego objawu.

Świątchłowice pod względem bezrobocia nie wchodzi w rachubę, dlatego też nie może być mowy o niezadowoleniu na tem tle. Robotnik tutajsi otaczany jest przez władzę tą samą troską co inne gminy w powiecie, więc komunizm nie powinien przybierać za rozmiarach. — Przyczyną trzeba, że w stosunku do 1926 roku mamy mniej o jednego radnego. Za mały to jednak ubytek przez trzy lata i dlatego chcę wskazać, co jest tego powodem.

Otóż Świątchłowice posiadają dwa duże przedsiębiorstwa przemysłowe, t. j. kopalnię „Niemy” i hutę „Falwa”. Tu właśnie trzeba szukać źródeł komunizmu. O niebezpieczeństwie komunizmu mówiono bardzo często na zebraniach Z. O. K. Z., Gen. Fed. Pracy i t. p. przecież robotnicy wskazywali na działalność tutajsi Niemców — wołksbundowców, tj. mistrzów i różnych dozorców którzy nie mogą zapędzić robotnika - Polaka do organizacji wołksbundowej — pchają go w objęcia komunizmu, aby tym sposobem szkodzić Polsce. Prym wiedzie tutaj kopalnia „Niemy”, gdzie — jak już wspominałem „Polaka Zachodnia” — różnego rodzaju sztygarzy Słowaki otaczają szczerą górną opieką braci Ściborskich (obywateli niemieckich), oraz niektórych otwartych komunistów, którym dają nadrabiać dniówki z krzywdą robotników patriotów. Tego typu ludzi jak Słowik jest więcej na kopalni, dzięki którym wzrasta komunizm, bo robotnik mniej uświadomiony widząc, że komuniści więcej zara-

biają — łączy się z wrogami Państwa Polskiego. Na skutek tego broszury komunistyczne rozrzucone są tak na powierzchni jak i na dole kopalni, gdyż tu policja nie ma dostępu; rezultat jest ten, że komuniści mają całe składy odevu ukrytych w podziemiach kopalni. Mówią, że policja nie ma dostępu. Tak jest, bo p. dyrektor Christ wyrażał się, że „policja nimo nic do szukania na kopalni” a zdarzały się wypadki, że p. K. żądał, aby każdy policjant przy wejściu na teren kopalni obowiązkowo meldował się u p. K., w jakim celu przybył i po co?

Nie lepiej także przedstawia się huta „Falwa”, bo i tutaj komuniści mają głos, bo mistrzowie i urzędnicy w 90% wołksbundowcy. Jeden z urzędników tej huty odznacza się wyjątkową nienawiścią do Państwa Polskiego, a tęskni strasznie do „Vaterlandu” — czego dewodem, że po dzień dzisiejszy wisł w jego biurze portret Hindenburga. Urzędnik ten jest mężem zaufania „Vołksbundu”; to też przy najmniejszej okazji wskazuje na „niepoprawność” w Polsce i t. p. a przez co sieje się komunizm, bo na lep „vołksbundu” robotnika już teraz coraz trudniej złapać. Kiedy jeden z rozsądniejszych robotników zwrócił się do przełożonego tego urzędnika, to p. przełożony oświadczył, że „Falwa” ma tylko „dwóch” obcokrajowców, a reszta to Polacy!... A więc nie można dziwić się, że wobec takich pojęć huta „Falwa” jest po dzień dzisiejszy kuźnią „Vołksbundu”, wylegarnią komunistów. Swego czasu, kiedy w hucie był inżynier Polak, człowiek śmiały i otwarty, komunizm i wołksbund z dnia na dzień malał, ale inżyniera tego huta „Falwa” pozbyła się w krótkim czasie; musiał szukać pracy w innej dzielnicy.

A więc to są bolączki Świątchłowic, które rozmarzają komunistów i o ile władze gospodarki różnego rodzaju matadorów z „Vaterlandu” nie zlikwidują, o zmniejszeniu komunizmu nie może być mowy. Świątchłowiczanie!

- (S) „Zaczarowane koło” w Lipinach. Tow. gimn. „Sokół” w Lipinach urzędują w dniu 1 stycznia 1930 r. wielkie przedstawienie teatralne. Odegrana zostanie baśń dramatyczna w 5-ku aktach Lucjana Rydla „Zaczarowane koło”. Towarzystwo dokłada wszelkich starań, ażeby przedstawienie to wypadło jak najlepiej i ku zupełnemu zadowoleniu publiczności. Otwarcie kasy o godz. 6-ej, początek punktualnie o godz. 7-ej. Bilety wozesłaje do nabycia w składzie p. Lorca.
- (S) Przedstawienie w Polek w Zaglęwnikach. Tow. Polek w Zaglęwnikach urzędują dnia 1 stycznia 1930 r. przedstawienie amatorskie w sali p. Szalonka. Początek o godz. 6-ej wieczorem. Na program złożą się sztuki: „Koleda na wsi”, „Babski comber”, „Bolszówik w spółnicy”.
- (S) Przedstawienie harcerskie. II. Meska Drużyna Harcerska im. Czarnieckiego w Zaglęwnikach Śl. zastęp Zgorzelec — Huta Hubertusa urzędują w dniu 1 stycznia 1930 r. w sali p. Kuklińskiej w Hucie Hubertusa przedstawienie. Odegrana zostanie sztuka w 3 aktach „Porucznik I. Brygady”. Po teatrze zabawa taneczna. Początek o godz. 6-ej wieczorem.
- (S) Ze składu. Ze składu spożywczego Laszczokowej Emili, zam. w Karol Emanuel, skradziono towarów kolonialnych ogólnej wartości 430 zł.
- (S) Kradzież drutu telefonicznego. W nocy z dnia 23. na 24 b. m. nieznaną dotąd sprawcą na szosie Nowy Bytom - Zgoda skradli 2300 metrów przewodów telefonicznych, grubości 2 i pół mm, własności Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach. Ostrzegają się przed nabyciem skradzionego drutu.
- (S) Tragizny finał wizyty. Dnia 24. bm. Wycieczka Paweł, lat 26 z Świątchłowic, będąc w odwiedzinach u swej matki Marii, zam. w Zgodzie, spadł ze schodów tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć na miejscu.
- (S) „Filmowi” wtyłwacze. W czasie nieobecności kierownika szkoły Pełaty Augustyna, zam. w Chębiuzi przy ul. Wierceńskiej, nieznaną dotąd sprawcą zapomocą podrobionych kluczy włamali się do jego mieszkania. Strać nie zdolano ustalić, gdyż poszkodowany bawi obecnie w Niemczech. Sprawcy przed ośuszczeniem mieszkania Pełaty napisali kredą na podłodze „Tomix i Harry Phil” i zbiegli w niewiadomym kierunku.

z Pszczyńskiego.

- (P) Gwiazdka w szpitalach. Staraniem zarządu Kasy Chorych w Pszczyńcu urzędowo chorony członkiem Kasy pozostałym w szpitalach w Pszczyńcu, Tychach i Mikołowie gwiazdki, w której wzięli udział przedstawiciele zarządu Kasy, lekarze szpitalni, siostry miłosierdzia i obsługa. Do odbarowianych przemówił p. Karuga, przewodniczący Kasy.
- (P) Gwiazdka u podolców rezerwy w Łazickach Średnich. Staraniem zarządu koła O. Z. P. R. w Łazickach Średnich urzędowa została w niedzielę 22 grudnia br. gwiazdka dla dzieci członków Koła. Przezbył uczytelniczy był nader piękny i mły. Po odegraniu koledy przez orkiestrę nastąpiło przywitanie obecnych członków Koła i ich rodzin. Następnie deklamowały dzieci członków okolicznościowe wierszyki i odpiewały ałka koled. Pod ładnie przybrana i rzeźbiście oświetlona choinka piętrzyła się góra podobać dla miłośników. Nie brakowało też i „gwiazdora”, który obdarzył lakościami 65 dzieci.
- (P) Wypadek samochodowy. Na szosie Koblór-Zwaków samochód osoby W. Ś109 wskutek gólozideł wjechał do przydrożnego rowu i został lekko uszkodzony. Wypadków w ludziach nie było.
- z Rybnickiego.
- (R) Dur brzusny w raciborskiem. W kilku miejscowościach na stronie niemieckiej, które dawniej należały do powiatu rybnickiego — także w miasto Raciborz — stwierdzono wypadki zachorowania na dur brzuszny, szły tyfus. Wobec tego należy ograniczyć odwiedzanie krewnych w tych gminach. Starostwo rybnickie wydało również odpowiednie ostrzeżenie, wiadomo bowiem, że tyfus jest chorobą zakaźną.
- (R) Życie harcerskie w Gotartowicach. W uzbęgła niedziele urzędowały młode drużyny harcerskie (żeńskie i męskie) przedstawienie teatralne „Wyzwolenie Włna”. Poraz pierwszy w Gotartowicach urządzano na scenie staro-

- z Lublińskiego.
- (L) Pożar. Z nieznanego dotąd przyczyny wybuchł pożar w gospodarstwie rolnika Cierpi Ałojzego w Dubowej Górze, który zniszczył dom mieszkalny i chlew z żywym i martwym inwentarzem. Powstała przez pożar szkoda wynosi około 15.000 zł. Wypadków w ludziach nie było.

Praktyczny podarek noworoczny

Bogaty wybór elektrycznych świeczników, jak również przyrządy dla gospodarstwa domowego, po nader korzystnych cenach w oknach wystawowych i lokalu sprzedaży

ELEKTROWNI Bielsko-Biała

BIELSKO, ul. Batarego 13a.
Tel. 1278 i 1696
Otwarte od 8 — 12 i od 2 — 6.

Przynajmniej elektr. żelazko do prasowania powinno znajdować się w każdym gospodarstwie domowym.

(T) Kradzież.

Dnia 25. bm. skradziono z mieszkania Swego Teodora, zam. w Żylinie 85 zł., 30 Mka. w srebrze, kocyk i parę butów, ogólnej wartości 210 zł. O kradzież te jest silnie podejrzanym 18-letnim G. J., bez stałego miejsca zamieszkania, za którym wdrożono posięg.

z Bielskiego.

- (B) Kursy handlowe i dla stenotypistów. Izba handlowa i przemysłowa w Bielsku urzędują dla dorosłych przy Szkole przysposobienia kupieckiego a) 5-miesięczny kurs dla stenotypistów i b) 5-miesięczny kurs handlowy. Warunki przyjęcia są: ukończenie 16 lat, 2. świadectwo szkolne. Kurs rozpocznie się po zgłoszeniu się odpowiedniej ilości kandydatów. Zgłoszenia przyjmuje codziennie przed południem Szkoła przysposobienia kupieckiego w Bielsku, gmach gimnazjum polskiego, sala nr. 181. Tam również udziela się bliższych informacjach co do powyższego kursu.
- (B) Ostrożnie! z benzyna i gazem świętynym. Przy ul. Rejtana w Bielsku w mieszkaniu pewnego oficera czyszczono podłogę benzyną przy silnie napałonym piecu, z której woboc w pokoju panującej wysokiej temperatury rozwinęły się silne gazy palne. W pewnej chwili zapaliły się takowe w bliskości pieca, skąd przeniosły się płomienie na meble, tak, iż całe urządzenie pokoju leło się paląc. Przytomna służąca zwinawszy się tuż leżący drzwiami uniknęła silniejszych poparzenia. Przywołana straż pożarna razem z przyspodymi szybko zlokalizowała pożar, który jednak poczynił szkody znaczniejsze. Przy ul. Sobleskiego, również w mieszkaniu oficera, wskutek niedomknięcia kłótki w karmadziła się większa ilość gazu świętego, który w zetknięciu się z ogniem wybuchnął napełnił mieszkanie lotnym ogniem palącego się gazu. Przywołaną straż pożarną wyprzedził komendant pogotowia Thiel, który omdlał z zacczadania dla odratowania przewieziony został do szpitala. Rychło nadążająca straż pożarna ogień opanowała, chroniąc mieszkanie od znaczniejszych szkód.
- (B) Usłowno samobójstwo. Dnia 25. bm. Emilia Stefek, zam. w Bielsku, Plac Wyzwolenia, w zamiarze pozabawienia się życia, wpyła większą ilość kroleiny. W stanie groźnym ostawiono ją do szpitala powszechnego w Bielsku. Powodem targnięcia się na własne życie był rozstrój nerwowy.
- (B) Powieśił się. Dnia 26. bm. w ustępie restauracji Abrahama Ruperta w Olszówce Dolnej 37-letni Jan Magiera z Komorowic, pow. Biela pozabawił się życia przez powieszenie. Jak dochodzenia wykazały, powodem samobójstwa była nieuleczalna choroba i niedza.

**NAJBARDZIEJ UDOSKONAŁONA
AMERYKAŃSKA
MASZYNA DO PISANIA**



ROYAL

Przedstawicielstwo na Górną Śląsk
E. Braszcok i Ska
Katowice, Kościuski 16 Tel. 19-49

HUMOR.
W szkole.
Powieź Basu, co Pan Bóg rzekł Ewie po upadku?
— Na brzuchu swoim czofały się będzie i rodzić dzieci aż do końca życia.

SIVE WŁOSY
WYKAZUJĄ NA ZIELIENIACZĄ SIĘ STROK
NALEŻY TEGO UNIKAĆ
GDYŻ JEDYNIENIE MŁODOŚĆ ZDOBI

Orientine
WYKAZUJĄ NA ZIELIENIACZĄ SIĘ STROK
NALEŻY TEGO UNIKAĆ
GDYŻ JEDYNIENIE MŁODOŚĆ ZDOBI

BARF J ORIENT
WYKAZUJĄ NA ZIELIENIACZĄ SIĘ STROK
NALEŻY TEGO UNIKAĆ
GDYŻ JEDYNIENIE MŁODOŚĆ ZDOBI

Jakby wypadły wyścigi podłazu z samolotem?

Choć komunikacja powietrzna istnieje u nas od ośmiu lat i samoloty obecnie kursują codziennie ze stuprocentowym bezpieczeństwem zupełnie regularnie na wielu liniach, szeroka publiczność nie orientuje się, jak dzięki tej komunikacji bardzo poważnie zmniejszyły się odległości w czasie.

Ażebymy uzmysłowić sobie, jak komunikacja powietrzna zbliża do siebie poszczególne miasta, nie od rzeczy będzie porównać czas podróży pociągami pospiesznymi i samolotem na poszczególnych odcinkach: Warszawa—Katowice pociąg pospieszny godzin 6.07, samolot godz. 2.00; Warszawa—Lwów pociąg posp. godz. 9.35, samolot g. 2.45; Warszawa—Poznań poc. posp. g. 5.26, samolot g. 2.00; Warszawa—Bydgoszcz poc. posp. g. 5.21, samolot g. 1.45; Bydgoszcz—Gdańsk poc. posp. g. 3.08, samolot g. 1.15; Katowice—Krańków poc. posp. g. 1.40, samolot g. 0.45; Katowice—Wiedeń poc. posp. g. 9.43, samolot g. 2.45; Katowice—Brno poc. posp. g. 8.00 samolot g.

2.00; Brno—Wiedeń poc. posp. g. 5.00, samolot godz. 1.00.

Jak widzimy, samolot skracca czas podróży trzy- do pięciokrotnie.

Dla lepszego zobrazowania przytoczymy, jak daleko możnaby było dojechać najszybszym pociągami, wyjechawszy nim o jednej i tej samej godzinie równocześnie z samolotem i jadąc w tym samym kierunku.

Podczas gdy samolot będzie już u celu podróży, to pociąg na linii: Warszawa—Katowice przyjechałby zaledwie do Piotrkowa, Warszawa—Lwów do Naleczowa, Warszawa—Poznań — do Zgierza, Warszawa—Bydgoszcz — do Kutna, Bydgoszcz—Gdańsk — do Smetowa, Katowice—Krańków — do Trzebinia, Katowice—Wiedeń — do Piotrowic, Katowice—Brno — do Zebrzydowic, Brno—Wiedeń — do Bielec.

Im dalsza droga, tem większy zysk na czasie. Na dalekich przestrzeniach zyskujemy skrócenie czasu u całej dnie, a na wet tygodnie.

Radjo.

Program audycji:
Niedziela 29 grudnia 1929 r.

Prześmy polskie.
Katowice, lat 1929 r. — Godz. 10.15 transmisja zabytkowa z Bazyliki Wiedeńskiej — 11.58 sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy. — 12.10 poranek syntoniczny z Filharmonii Warszawskiej. — 14.00 przerwa. 15.00 transmisja z Warszawy. Dyr. S. Medzecki: „Co slychać, o czym wiedzieć trzeba”. — 15.20 ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych — „Nasze przeczaczenie”. — 15.40 prof. dr. Andrzej Plekarski: „Choroby roślin uprawnych w Wolewodzie Śląskim w roku 1929”. 16.00 koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radia w Katowicach. 17.15 A. Moszkowski: „Na szachownicy”. Podstawowe wiadomości o grze szachowej oraz aktualia dla zainteresowanych młodzieńców. — 17.40 koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Polkiej Państwowej w Warszawie. — 19.00 rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następnny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk. 19.20 intermezzo muzyczne. — 19.30 „Bery i bolki śląs’ci”. — Karlik z Kocynowa (Prof. St. Licoń). — 19.58 sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. — 20.00 kwadrans literacki z Warszawy. — 20.15 transmisja z Warszawy. Jak otrzymać nagrodę na konkursie radiowym? Poradnik dla biorących udział w konkursie, wygłosił p. Wacław Frenkiel, kier. Wydz. Propagandy P. R. — 20.30 transmisja z Warszawy. Konkurs muzyczny Polskiego Radia z nagrodami (bez zapowiedzi speakera). Tytuły utworów i nazwiska autorów stanowią zagadkę konkursowa. — 21.45 słuchowisko z Poznania. 22.15 komunikat meteorologiczny z Warszawy, komunikaty sportowe oraz zapowiedź programu na dzień następnny w języku francuskim. — 22.35 komunikaty prasowe PAT. z Warszawy. — 23.00 muzyka taneczna z Warszawy.

Z kraju.

Wystawa dzieł Wyspiańskiego. Muzeum Nar. w Krakowie urządziło w sali langerowskiej wystawę dzieł Wyspiańskiego, zgromadzonych z poszczególnych działów i magazynów.

Prawa i obowiązki szeregowych marynarzy wojennych. W ostatnim dzienniku rozkazał M. S. Wojsk. znaleźć się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych marynarzy wojennych wraz z rozporządzeniem wykonawczym Ministra Spraw Wojskowych do tej ustawy. Prawa te różnią się pod pewnymi względami od praw i obowiązków szeregowych zawodowych w wojsku, a mianowicie: 1) w wojsku szeregowy zawodowy może być tylko podoficer, w marynarce zaś wojennej również starszy marynarz. 2) szeregowy zawodowy w wojsku podpisuje zobowiązanie do służby na trzy lata, w marynarce zaś na pięć, 3) w marynarce został utworzony stopień bosmana floty, jako najstarszy stopień podoficerski, równy wycofanemu już dziś w wojsku stopniowi „chorążego”.

Unifikacja organizacji rolniczych. Unifikacja organizacji rolniczych, mimo usilnej agitacji „Wyzwolenia”, dobiega końca. Powiaty: brzeziński, kolski, koniński, łaski, łódzki, ślupocki, turecki i wieluniński doprowadziły już definitywnie do unifikacji Kółek rolniczych i Centr. tow. rolniczych. Masy rolnicze, umiające sprawy gospodarcze nie z partyjnego punktu widzenia, zrozumiały znaczenie unifikacji, korzyści z tego dla rolnictwa płynące i słuszne stanowisko władz państwowych.

Ze świata.

Sztuka Hemara w Hamburgu. Grana niedawno w Teatrze Polskim w Warszawie sztuka Hemara „Dwaj panowie B.”, wystawiona została 31 bm. w „Deutsche Schauspielhaus” w Hamburgu. Przekładu dokonał Leopold Jakobson.

Chołny dar dla uniwersytetu amerykańskiego. Fabrykant amerykański Charles Beering ofiarował na rzecz Northwestern University w Chicago 1 milion dolarów.

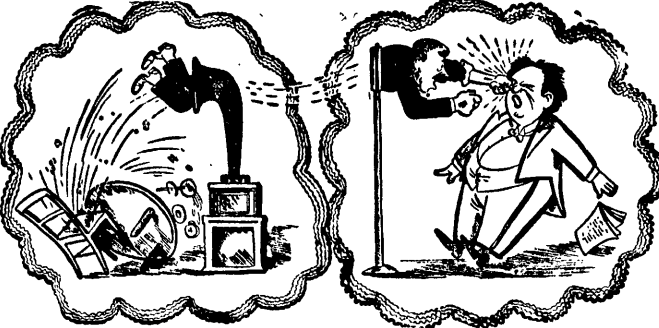
Wielka organizacja komunistyczna „nakryta”. — Politycznej policji lotewskiej udało się wczoraj wykryć resztki organizacji komunistycznej, zorganizowanej przez ag. n. w III. międzynarodowki. Aresztowano niejakiego Eljasa, u którego podczas rewizji domowej policja znalazła dobrze urządzone nielegalne drukarnie. W chwili, gdy wtargnęła policja, właśnie drukowano nowy numer pisma podburzającego p. t. „Młody komunista”. Oprócz Eljasa aresztowano jego siostrę, kierownika drukarni oraz 2 zecerów. Z listów sztyrowanych, znalezionych w drukarni podczas rewizji wynika, że centrala komunistyczna w Rydze utrzymywała ścisły kontakt z filiami na prowincji i z Moskwą. Dalsze aresztowania na prowincji zostaną przeprowadzone w najbliższych dniach.

70-letnia morderczyni skazana na śmierć. Jak zaraźliwa jest psychoza pogoni za pieniędzmi, panująca nagminnie w Ameryce o tem nadobitnie świadczy fakt, że niedawno skazano tam 70-letnią staruszkę, niejaką Sarę Powers na karę śmierci za zamordowanie swego krewnego, po którym chciała otrzymać rentę ubezpieczeniową. Potwierdza staruszkę przyjęła wyrok z rezygnacją, oświadczając, że i tak jej niewiele już życia pozostało. A mimo to dla zagarnięcia pieniędzy popełniła mord i przekłamała pismo życia młodego człowieka, który mógłby jeszcze żyć bardzo długo.

Oryginał list „Do Pana Boga”. Na odbytym niedawno w Manchester dorocznym zjeździe psychistów, demonstrowany był oryginalny list, pisany do Pana Boga przez pewną pacjentkę tegoż z londyńskich zakładów dla obłąkanych. „List” ten obejmował szereg tysięcy słów, wyszytych zupełnie czytelnie na kawałku płótna. Autorka niezwykłego listu pracowała nad nim przeszło rok, przyczem czyniła to leżąc w łóżku i pod oryginalnym przykryciem, aby dozorczy nie przejęły jej oryginalnej korespondencji.

Naukowy komitet parlamentarny w Anglii. Na terenie parlamentów europejskich spotykamy się często z ciekawym zjawiskiem łączenia się posłów z grupą nie według przynależności partyjnej, a według zainteresowań umysłowych, lub zawodów, z których pochodzą. Tak np. w Sejmie polskim istniały kółka posłów-spółdzielców, posł.

Humor radjowy.



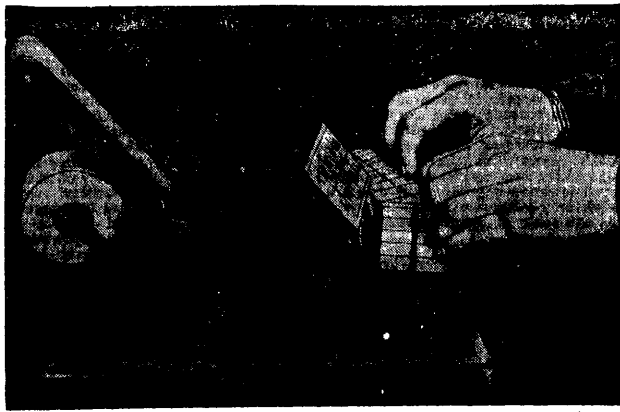
Oto, jakby niejednokrotnie z całą przyjemnością postąpił „radiosłuchacz” ze speakerem.

Maldziwniejsza wieś na świecie.

Jest nią mała wioska hiszpańska Cervera de Buitrago w pobliżu Madrytu, posiadająca zaledwie półtorę setki mieszkańców. I ci właśnie mieszkańcy, zarówno mężczyźni jak kobiety, czynią z tej wsi unikat na całym świecie. Są to ludzie zupełnie normalnie zbudowani i wyróżniają się tem, że posiadają po sześć palców u rąk. Mimo niewielkiej odległości od stolicy, niezwykła ta wioska, położona wśród gór, jest niemal zupełnie odcięta od świata, a jej mieszkańcy rzadko wydalają się poza jej granice. To też

mało kto wie o istnieniu tylu fenomenów natury w odległości kilkudziesięciu zaledwie kilometrów od Madrytu Mieszkańcy Cervera de Buitrago tak są przyzwyczajeni do sześciu palców u rąk, że widok „tylko” pięciu palców u domi wprawia ich w zdumienie. Niektórzy z nich posiadają wszystkie sześć palców normalnie, inni posiadają palce do połowy zróżnięte ze sobą, a jeszcze inni posiadają dwa lub trzy palce przyrośnięte do kciuka.

Najnowszy model maszyny do pisania



W Paryżu wchodzi obecnie w użycie mała, zaopatrzona w klawiaturę bez liter maszyna.

nauczycieli, a w Anglii utworzył się w czasie ostatniej sesji komitet naukowy, do którego weszło 70 posłów. Zadaniem tego komitetu ma być zgromadzenie i dostarczenie parlamentowi materiału informacyjnego, dotyczącego roli i znaczenia nauki w państwie, oraz dążenie do uzyskania takich zarządzeń, któreby polepszyły materialne warunki pracowników i towarzystw naukowych. Komitet także istniał już w Anglii w XIX wieku, dzięki ich inicjatywie rząd podejmował prace naukowe (ulepszenia w marynarce, badania nad telegraficznym połączeniem wysp brytyjskich) oraz organizował ekspedycje naukowe, np. słynną ekspedycję Livingstona nad Zambesi.

Gielda.

Cedula giełdy warszawskiej.

z dnia 28 grudnia 1929 r.

Waluty i dewizy.

Nowy Jork 8.87, Londyn 43.41.75, Paryż 35.05.50, Praga 26.40.75, Belgia 124.58, Szwajcaria 173.03, Kopenhaga 238.70, Berlin 212.80, Dolar prywatny 8.8% Dolar 8.87.50.
Dyskontowy 125.00, Bank Polski 175.00-175.50, Zw. Sp. Zarobk. 78.50, Sisa i światło 95.00, Lillpop 37.00, Starachowice 21.75 — 21.70, Powiszcz Polcy Kredytowy 110.00, Haberbusch 105.00, 4 1/2% poz. inwest. 118.00, 5% prem. dol. 67.50-66.75 do 67.00, 5% Konwersyjna 49.75, 4 1/2% Ziemię 48.00-47.80.
Tendencja dla akcji niejednorodna, dla walut zniżkowa.

Fozańska giełda zbożowa

z dnia 28 grudnia br.

Zyto 25.25—26.00, Pszenica 34.75—36.75, Jęczmień przelutowy 23.75—24.75, Jęczmień browarowy 26.75—29.75, Owies jednolity 19.75—21.75, Mąka żytnia 39.50, Mąka pszenna 55.50—59.51 Otręby żytnie 15.75—16.75, Otręby pszenne 18.00 do 19.00, Rzepak 75.00—79.00.
Reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Kupcy poznańscy organizują się do walki z importem zagraniczan. obuwia.

Kupcy poznańscy wystąpili do przemysłowców obuwianych z propozycją podjęcia akcji przeciw „o zalewowi rynku polskiego importowanemu z zagranicy obuwem. Import ten wynosił za okres od stycznia do października. nika 14 mil. 457 000 złotych, przyczem punkt ciężkości jego przenosi się na Poznańskie, Łódź, Warszawę, podczas gdy w latach ubiegłych koncentrował się prawie wyłącznie na terytorjum n. zaboru austriackiego. Kupcy poznańscy oświadczają gotowość sprzedawania obuwia krajowego przez okres kilku miesięcy bez zarobku, z tem jednak, że i przemysłowcy będą bez zarobku oddawać. Obecnie toczą się pertraktacje na temat ustalenia odpowiedniego sortymentu, któryby podlegał wspomnianemu uprzywilejowaniu.

Odpowiedzi redakcji.

J. Sz. Katowice. Zamieścimy, ale jako płatne ogłoszenie, gdy wyraz Pan zgodę.

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela, dnia 29. grudnia 1929 r.
Radzionków. O godz. 18 urzędza Zw. Powst. Śl. grupa Radzionków nadzwyczajne zebranie na sali p. Jarantowskiego. Upraszta się o przybycie wszystkich wódw i sierot po poległych powstańcach tej grupy. Zarząd.
Świętoszłowice. Zebranie koła Z. O. K. Z. o godz. 14 w sali p. Michalika.
Czawartek, dnia 2. stycznia.
Krót. Huta. Miejsce zebranie Tow. Polak o godzinie 5 w sali Kat. Doma Związkowego przy ul. Chrobrego.
Dnia 6. stycznia.
Żory. Tow. śpiewu „Feniks” urzędza swe walne zebranie o godzinie 6 wiecz. w Hotelu „Pod Poczta”, na którym obecność wszystkich członków jest wymagana. W razie nieodpowiedzialności członków obowiąże się po 10.00 godz. później drugie walne zebranie, które będzie prawomocne. Zarząd.

Dodatek tygodniowy „Polski Zachodniej” poświęcony nauce, literaturze, sztuce i sprawom oświatowym.

Z perspektywy kołędowej.

Naród polski posiada nieprzebrane bogactwo melodii i tekstów kołędowych. Skala uczuć i nastrojów polskiej literatury kołędowej przekracza swą rozpiętością granicę najmięlszych przypuszczeń!

Fakt ten nie jest bynajmniej przypadkowy. Posiada on swe głębokie motywy w psychice narodowej naszego ludu. Cudowne Narodzenie Zbawiciela świata i tajemnicze Niepokalanego Macierzyństwa otoczył lud polski aureolą najprawdziwszej poezji, bogatej w wartości uczuciowe krystalicznej czystości i głębi niezbadanej.

W rozbudowie kołędowego świata brały udział wszystkie warstwy społeczne polskiego narodu; współpracowały tu naiwny prostaczek i głęboki filozof-uczony, szlachcic i chłop; stąd ta niezmiernie wszechstronność, która cechuje nasze koledy.

Byłoby dziwnem, gdyby prawdy, które stanowią osnowę treści kołęd nie zostały wyzyskane w innych gałęziach sztuki, poza pieśnią i poezją ludową.

Istotnie — znajdujemy zarówno w malarstwie, jak w rzeźbie oraz w poezji utwory o wysokim polacie natchnienia, których treść sprowadza się do tychsamych zdarzeń, jakie lud opiewa w koledach.

To znaczy, że zarówno malarstwo, jak rzeźba i poezja dają nam odpowiedniki ludowej twórczości kołędowej, przeniesionej na płaszczyznę innego artystycznego ujęcia.

W odpowiedniki takie obfituje i polska muzyka artystyczna: „Móże poświęćmy kiedy w przyszłości osobny artykuł Dzieciątku Jezus i Świętej Rodzinie w polskiej muzyce artystycznej.

Dzisiaj chcemy się zająć jednym tylko utworem, mianowicie koncertem na głos tenorowy, dwoje skrzypiec, wiolonczelę i organ „Pariendo non gravis” St. Sylw. Szarzyńskiego (z roku 1704).

Utwór ten jest koncertem religijnym — formą twórczości muzycznej pielęgnowaną i popularną w XVII i XVIII w. Treść koncertu „Pariendo non gravis” nie jest właściwie koledą — nie opisuje on bowiem bezpośrednio zdarzeń związanych z Narodzeniem Pańskim, z hołdem pasterzy i królów — lecz jest modlitwą do Matki Bożej, w której tajemnicza cudownego macierzyństwa odgrywa rolę dominującą.

Z tych względów koncert „Pariendo” jest dalszem ogniwem polskiej myśli kołędowej i zasługuje na rozpatrzenie go w związku z przebogatymi objawami uczuć i nastrojów Bożego Narodzenia.

Polskie tłumaczenie facieńskiego tekstu koncertu Szarzyńskiego brzmi tak:

„Przez urodzenie dziecięcia niezmiennego, dziełca pozostasz.
Jak kwiat wunielą, nie wiednie, tak Twój blask dziełwicy nieczem jest niezmacony przed obliczem Syna przez Ciebie zrodzonego.
Dziełwico, Matko Zbawiciela, wznies swe modły z prośbami chorów anielskich, abymy za sprawą Syna Twego ze szczęśliwymi zastępnami nieba polednaci się mogli.
Proś o to Syna, abymy przez Niego i przez mękę Jego, przez radość Twą i boleść złączeni zostali z wybrańcami niebios szczęśliwymi.”

Nie wnioskując w analizie tekstu, na pierwszy rzut oka uderza silne akcentowanie w nim cudownego macierzyństwa Matki Bożej, jej pańienstwa, poezji radości i bólu matki i t. p., któremi to rysami spokrewnia się treść modlitwy koncertu b. blisko z niektórymi tekstami polskiej koledy.

Muzycznie wyposażony jest koncert „Pariendo” w najprzedniejsze wartości

— wszak Szarzyński należy do czołowych kompozytorów polskich okresu barokowego.

Wstępne Adagio (cis-moll) cechuje podniosły nastrój skupionej modlitwy; kontrastuje z nim żywe „Allegro” w E dur przy słowach „Jako kwiat” — ażeby oddać ponownie jasno modlitwennemu błaganu przy słowach „Panno, Matko Zbawiciela”.

Utwór zakończony jest pogodnym, b. melodyjnym Allegretto.

Koncert Szarzyńskiego jest przemilą „Gwiżdżką”, jaką społeczeństwo otrzymało z rąk „Wydawnictwa dawnej muzyki polskiej”.

Opracowanie dzieła Szarzyńskiego przez prof. dr. Chybińskiego i K Sikorskiego stoi na poziomie najlepszych wydawnictw dawnej muzyki, jakie spotykamy w Niemczech i Francji.

Zewnętrzna szata (papier, druk itd.) przynosi chlubę polskiemu przemysłowi szyćcarskiemu i drukarskiemu (lit. J. Konarzewski, druk Wł. Łazarski w Warszawie).

Czytelnikom naszym, interesującym się muzyką kościelną, polecamy gorąco nowe dziełko.

Niechaj w kościele polskim rozbrzmiewają dźwięki polskiej muzyki.

Wybór mamy dzięki energicznej pracy wydawniczej „Wydawn. dawnej muzyki” co raz to większy; mamy piękną sonatę na dwoje skrzypiec i organ Szarzyńskiego, mamy śliczny koncert na głos basowy, 2 skrzypiec, wiolonczelę i organ Mielczewskiego. Hymny kościelne na 4-gł. chór J. Różyckiego, mamy monumentalną kantatę „Audite mortales” B. Pękiele, wreszcie koncert „Pariendo non gravis” Szarzyńskiego F. Sachse.

N. Białostocka.

św. Franciszek z Asyżu.

Chodził po ziemi mistyk rozmodlony,
I kwiatom prawil o miłości Boga;
I wszędzie widział w każdym ziemi tohleniu Stworzeń!
Chodził po ziemi mistyk rozmodlony
I wszystko piękno zbierał
W swoje serce!
I wszystko poił swym zachwytu żarem
Nad wszechmogącą wolą
Wszczęhytu!
I śpiewał lasom, śpiewał rzek głębionom,
Dalom bezkresnym, górom
Hymn niemilkaczy, jeden nad wszystkim
Hymn dziełwicy Syna Boga!
I uczył ptaszki, uczył kwiaty, drzewa

Jak pieśnią, barwą wonie,
Życ, jaśnieć, rosnąć Bogu,
Jak się we wieczność wzięciał nieustannie,
Ku prawdziwemu przez krzyże
Jak się zagłębiał w bóstwa obławienie,
I w pierś nosił, w głębi,
Stygmaty Boga ran!
Uczył stworzenie, uczył wszystkich wkoło
Poznawał najpierw siebie
Z krynicy czerpał wiarę
I kochał nieskończonnie!
Chodził po ziemi mistyk rozmodlony
Chodził po ziemi mistyk promienisty
Franciszek z Asyżu!
Kraków, w grudniu 1929 r.

Józef Weyszenhoff.

poeta przyrody. — Laureat m. Poznania.

Pomimo całego pesymizmu, jaki budzić musi polskie życie literackie, dróżyć i rozdroża współczesnej literatury a nade wszystko los młodego talentu, rzuczonego na los szczęścia w odmęt polemiki i walk przeróżnych klik i koteryj, — budził się coraz żywszy i ścisłszy związek społeczeństwa z literaturą i jej twórcami. Symbolem tego są liczne już nagrody i konkursy, które nie tylko elektryzują rzesze literackie, pisarzy i krytyków, ale i szerokie koła czytelników, a raczej wielbicieli i miłośników, którzy w danym konkursie niemniej silny choć tylko uczuciowy biorą udział.

Żadna jednak nagroda nie budziła takiego zaciekania, jak poznańska która w roku ubiegłym — wręcz nieoczekiwanie — przyznano Romanowi Dmowskiemu. Toteż wybór Józefa Weyszenhoffa — pomimo całej przeciętności jego ostatniej powieści p. t. Jan bez ziemi, był nie tylko satysfakcją dla wielu, ale i słusznym a zasłużonym wyróżnieniem gasnącej już komety na horyzoncie literatury. Wprawdzie nowe jego i powieści budzą jeszcze żywe zainteresowanie, ale jest to już tylko pożyteczny cień pierwszorzędnej niegdyś wielkości, która załamała się w ogniu tarć partyjnych, ku którym gnała twórca Podfilipskiego, wrodzona żyłka satyryka, pióro pełne ironii.

Zapomną czasami pokolenia o Weyszenhoffie jako powieściopisarzu, publicyście i krytyku, ale pamiętać będą zawsze o iauracie m. Poznania, jako o poecie przyrody, który to tytuł zadecydował o jego nagrodzie, przyjętej ze szczerą sympatią w najszerszych ko-

łach miłośników nieśmiertelnego Sobola i Panny, Puszcz i Gromady.

Dlatego też dobrze przysłużył literaturze i nauce o literaturze młody i bystry w swej subtelnej wnikiwości badacz literatury Miecz. Piszczkowski swoją cenną i ciekawą rozprawą p. t. Józef Weyszenhoff, poeta przyrody.

Przysłużył się literaturze, bo jego miła książeczka, starannie wydana przez Ossolineum, dzięki temu, że gruntownie choć nie bez sentymentu omawia i ilustruje tę znamionną cechę talentu Weyszenhoffa — ugruntuje w społeczeństwie poczucie istotnej wartości i wielkości autora, malarza i niezrównanego poety przyrody i wielu jej pejzaży, które wyniosły go na szczyty Parnasu polskiego. Jest to tem ciekawsze, że Weyszenhoff drukować począł swoje rzeczy stosunkowo dość późno bo już po trzydziestce, rozpoczynając od opisów kraj obcych w dzienniku podróży Z Grecji.

Potem zainteresowania pisarza skupiły się na krytyce kultury przelomu 19-go i 20-go stulecia i blysnęły na kartach Podfilipskiego głęboką i ciętą satyrą na kosmopolityzm i wyrafłowanie ówczesnego świata, dając społeczeństwo ostrą i przenikliwą analizę arystokracji w Sprawie Dolegaj i Synu maraotrawnym, by skończyć na Działach politycznych, zrodzonych z wrażeń rewolucji 1905 r.

Pomimo całej drobności obserwacyjnej nie tam był świat łółw Weyszenhoffa. To też przepracowawszy — jak słuszenie zauważa Piszczkowski — w swych powieściach świat cywilizowany,

w którym się obracał, ową „fine fleur” kultury, nie stał się Weyszenhoff wielbicielem miast, przeciwnie wyrobił sobie poglądną krytyczny na życie wielkomiejskie, chociaż nie popadł bynajmniej w naiwną skrajność potępiania do robku kulturalnego pokoleń przeszłych i współczesnych. Prawem reakcji wdał się w zadzierzgnięta jeszcze w młodości konfidencje z przyrodą dziką, dziełwiczą. W dziełach jego wyraził się też najpełniej w naszej literaturze kontrast kultury i natury, znamienny dla epoki nowoczesnej hodującej zarówno radykalny urbanizm, jak ożywczy prad ochrony przyrody, którego zwolennicy głoszą słuszenie, iż w krajobrazie tkwią wielkie wartości społeczne, naukowe, moralne i estetyczne.

Aż dziw bierze, iż dopiero koło pięćdziesiątki zdobywa się Weyszenhoff na poezję lasów; mszarów i jezior litewskich, puszczy i mokradł Polesia, wraz z którą następuje okres najbujniejszego rozmachu i ekspansji twórczej artysty. W latach szczytowych poetyckiej niemal ekspresji 1909—1914 przystaje przestając już być tylko motywem dekoracyjnym, ukazującym się przelotnie w Zarecznachs Belzkiego czy w Za Błektami; wraz z Unją staje się już żywiołem, który nabiera cech symbolu, wkraczającego w tok akcji romansu.

To właśnie epickie, a jednak tak przepojone liryzmem traktowanie przyrody spowodowało cały spór krytyki wokół Sobola i Panny, którą to książkę Siedlecki nazywał „pieśnią o mowie natury” — a opinia publiczna „myśliwąską” opowieścią. Nic dziwnego, że autor, który sam zaopatrywał ją w podtytuł „Cykl myśliwski” — musiał wyjaśnić, iż myśliwstwo posłużyło mu tylko „za pretekst ścisłego zespolenia z przyrodą oziką, która człowiekowi daje obok rozkoszy fizycznej nieznane skądinąd nauki i najdrowsze wzruszenia”; że opisał kilka rodzajów polowań „dla oprowadzenia czytelnika po rozmaitych terenach, na każdym zaś nie tylko polowanie jest inne, ale i mowa p. przyrody odmienna”. Istotnie dla każdego odmienna jest wymowa przyrody i książki znakomitego pietycy jej krasy i urody. Nigdzie może tak głęboko i żywiołowo nie wyrażało się u Weyszenhoffa to rozmiłowanie w przyrodzie co w Sobolu i Pannie, tej najmilszej książce poznańskiego laureata.

Ale jeśli Soból i Panna — w którym przeława się bujne i wartkie wspomnienie młodości — gorącej siłą napięcia i artystem ujęcia tętniącego na jego kartach żywiołu — to Puszcz zacieka swą koncepcją. Bohater jej „ulega — jak trafnie pisze Piszczkowski — i zależy poczęści od natury polskiej, ale równocześnie staje się jej władcą, opiekunem, obrońcą, gospodarzem i cywilizatorem według swej woli i myśli. Koncepcja intelektualna natury w stosunku do człowieka i w stosunku do rozwoju kultury jest w Puszczu netyko najintensywniejsza, na jaką zdobył się Weyszenhoff, ale bodajże cała literatura polska!”

Wojna załamała autora — plejada nowych talentów i twórców, których symbolem jest choćby obecny laureat Rzpłitej, F. Goetel, usunęła osiwiatego w bojach literackich potentata — ale nagroda poznańska przypomniała wszystkim tajemnicę wielkości autora Puszczu i Sobola i Panny, a część laurów spadnie także i na autora pięknego studium o laureacie.
Korpała.

Wydawca: „Polska Zachodnia” Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny: red. Henryk Hausa, Katowice, Kopernika 14. — Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 9-78.

Wytwórnia Kilmów i Robót Ręcznych Eleonory Świdzińskiej

MYSŁOWICE, ul. Mikołowska 134. II. p.
Poleca

celem spopularyzowania tej gałęzi przemysłu domowego na O. Śląsku piękne kilmoty o motywach zakopiańskich, huculskich, śląskich, wyroby ludowe oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres robót ręcznych po cenach najniższych.

P. P. Urzędnikom na raty.

Baczność!

SPORTMENI-NARCIARZE

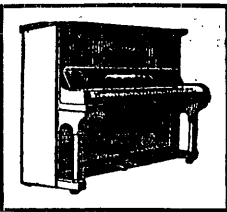
Hotel pod „Czarnym Orłem” w Białej-Bielsku, poleca dobre noclegi, z centralnym ogrzewaniem i kompletnym komfortem, po najniższych cenach. Pierwszorządna wiedeńska kuchnia i kawiarnia w domu.

Biurokacja.

EDMUND KURPISZ ADWOKAT

otworzył kancelarię w Wodzisławiu
ul. Korfańskiego 23 - Telefon nr. 37.

Wielki wybór PIANIN



poleca w nieporównanej jakości

B. SOMMERFELD - BYDGOSZCZ

Największa Fabryka Pianin w Polsce.
Dostawca Państwowego Konserwatorium
Muzycznego w Katowicach.

Filia: Katowice
tel. 28-98 ul. Kościuszki 16 Tel. 28-98

Palais Flank

Pałac przy ul. Słowackiego dla stowarzyszenia zarezerwowany. Słowacki Szepceur. Zamówienia przyjmuje dyrekcja.

Z powołaniem
Flank



Już czas najwyższy

abyś poznał zalety, jakie posiada jedynie pióro wieczne PARKER DUOFOLD

Tylko pióro Parker Duofold może być zastosowane jednocześnie do użytku biurowego/postumentowego i jak i do noszenia w kieszeni. Wystrząsając góra pochewkę z klezankowego pióra Duofold i nanieść przedkwas; dodawany bezpłatnie do każdego postumentu - a pióro klezankowe przystawia się w najmodniejsze pióro biurowe, używane dzisiaj w wszystkich poważnych instytucjach handlowych, w bankach, w biurach, w hotelach, oraz prywatnie przez wszystkich ludzi kulturalnych. Pamiętaj! Pióro Parker Duofold posiada 47 najnowszych ulepszeń technicznych i jest lekkie, strażnik spływa równomiernie, pisze bez zadzioru, mimo świetnej konstrukcji nie posiada żadnych skomplikowanych mechanizmów, stalówka za użyteczność której na 25 lat gwarantujemy, jest z prawdziwego złota, i można ją dobrać odpowiednio do każdego charakteru pióra, wielki zbiornik atramentu umożliwia długie pisanie bez przerwy, i wiele innych zalet. Pióra Parker Duofold słyną z pięknych żywych kolorów, szczególnie efektywnych w dobranych kompletach. Postumenty nasze są wykonane z marmuru, porcelany, karlitonu w 30 różnych rozmiarach i modelach.

Senior 22.80,- Junior 21.60,-
Special 21.70,- Lady 21.55,-

Parker Duofold

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych sklepach materjałów piśmiennych, Generalne przedstawicielstwo na Polskę i na w. m. Gdańsk oraz sprzedaż hurtowa: A. J. OSTROWSKI, ŁÓDŹ, Piotrkowska, 55, tel. 3-54, Oddział w Warszawie, Białanska, 18, tel. 119-82

First International

Piękna cera

podlega więcej niż regularne rzyty twarzy. Nie każda kobieta może być piękna, ale każda powinna i mieć. Krem Khasana-Superb nada cerze czarujący wygląd.

Użyłszy znakomitych łożek tego kremu o pomarańczowym kolorze wysusza, aby nadać skórze zachwycającą indywidualną różowość.

Działanie kremu Khasana-Superb jest analogiczne z działaniem ołówka do warg Khasana-Superb - charakteryzującego odporność na zmiany atmosferyczne, nie ściera się przy posmakaniu, musnąć go może tylko woda i mydło.



Dr. H. Albersheim, Frankfurt a. M., Londyn, Gdańsk.



KHASANA SUPERB

Wódki czyste

Państwowego Monopoliu Spirytusowego

Zwykłe		w butelkach pojemności litra	„Wyborowa”	
mocy 40°	45°		mocy 40°	45°
w sprzed. detal. wraz z butelką			w sprzed. detal. wraz z butelką	
21,45	21,60	0,25	21,65	21,80
21,80	21,305	0,50	21,315	21,350
21,545	21,600	1,00	21,625	21,690

„Luksusowa”

za 0,75 litra 21,70,- w sprzedaży detal. wraz z butelką.

Najstaranniej pielęgnowane wina wszelkich gatunków oraz Wódki i Likieru renomowanych firm poleca Firma Przyszkowski i Sp.

Tow. z o. p.
HURTOWNIA WIN
Sprzedaż detaliczna

KATOWICE, ul. Marjańska 7 / Tel. 1298



Pamiętaj!

że tysiące czytelników „Polski Zachodniej” posiadają już nasze dobre zegarki po cenie 4,67 (zamiast 25 zł.)
Na listownie zamówienie wysyłam pocztą płaski zegarek z dewizką, wyregulowany do minuty z 10-letnią gwarancją; lepszy gat. 5,25, 2 szt. 10,36; 4 sztuki 20,50, lepszy gat. 6,50 i 7,50 i 9,50, zegarek ze świecącym cyferblatem 8,50 i 10,50 z nowego franc. złota 9,95, 12,-, znanej marki „A. Moser” 17,-, 19,-, 23,-, 28,-, znanej marki „A. Moser” z długoletnią gwarancją 17,35, 18,75, 22,-, te same z fr. nowego złota 24,50, 28,50. — Na rękę męski lub damski: 9,30, 12,-, 14,-, ze św. ecyam cyferblatem 17,75, 18,-, 23,-; łańcuszek z imitacją złota 1,50, 2,50, 4,-, 5,-. Za kosztą przesyłki płaci kupujący. Dewizki od 7 zł. adresować Skład Zegarków „KOMERCJA”, Warszawa, ul. Działna 45, P. Z.

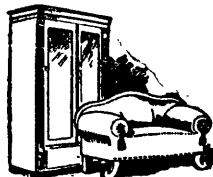
A ty?

Subreprezentacje

branży maszynowej technicznej i elektrotechnicznej odda inż. Hipolit Kamioner, Warszawa, Wilcza 24 A. Pierwszeństwo technikom.

Wkłady na płaskie stopy, ogrzewacze flanelowe, pasy brzuszne i przepuklinowe, są najskuteczniejsze wyroby Sklepu Polskiego
„MEDICUM” Kraków, pl. Marjański 3

**OCZYSZCZAJCIE
struny głosowe,
WZMACNIAJCIE
głos
za pomocą
PASTILLES
VALDA,**
sprzedawanych wyłącznie w pudełkach z nazwą
VALDA.
we wszystkich aptekach i składach aptecznych.



Bogaty wybór
**JADALNIA
GABINETÓW
SYPIALNIA**
FABRYKA MEBLI
GUSTAW BERGER
NOWA WIEŚ
TELEFON 37.

Każdy może znaleźć czego potrzebuje. Meble są przeważnie na całe życie, przeto należy skorzystać z rady fachowca. Zwiedzicie bez zobowiązania nasz duży skład. Spłaty na raty, a przy natychmiast. zapłacie najniższe ceny. Nabycie przeto dla każdego ułatwione.

Przy zakupie powołujcie się na ogłoszenia w Poisce Zach.

Wytza Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława”

KATOWICE, ul. Andrzeja 2
urządza

Kursa kroju i szycia

Konfekcji damskiej i dziecięcej oraz bielizy damskiej, męskiej, dziecięcej i dla niemowląt. Każda uczesniczka ma możność wyuczenia się kroju i szycia w przeciągu 4 tygodni do 3 miesięcy. W czasie kursu każdy wie i kroje dla siebie nawet najwzkwintniejsze płaszcze, bluzki suknie, bielizne itd. W ten sposób kursyści oszczędzają w czasie nauki pokrywając drobne opłaty.

Wytza Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława” umożliwia zdobycie wiedzy z zakresu kroju i szycia.

Wpisy i informacje codziennie.
Wytza Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława” wydała podręcznik Kroju i Szycia konfekcji damskiej i dziecięcej — wszędzie do nabycia.

Hemoroidy giną

w 5—6 dniach bez lekarstwa i operacji, 55-letnie doświadczenie, mam 53 podziękowań. — Wysyłam przepis za 6 zł i porto 75 gr.

J. Wierzbowski, Nowe-Pomorze,
lekarz szpitalny

PROJEKT OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„A. KOWALSKI” WARSZAWA



1924 GENTLEMAN 22 21/2

SNIEGOWCE KALOSZE
GENTLEMAN
WYKWINTNE ELEGANCKIE

Oferujemy w wielkim wyborze
Płaszcze damskie, dla dziewcząt i dziecięce, Futra, Paleta i ubrania męskie, chłopięce i dziecięce

Wielki wybór w towar. wełnianych i bawełnianych

Urzędnikom państwowym sprzedajemy towary na dogodnych warunkach spłaty

Polskie Wyroby Tekstylne

Józef Szottka i Ska

Katowice, ul. 3 Maja 19, telef. 31-40

Na zimową porę

polecam po cenach przystępnych: elektr. poduszki do ogrzewania, kompresy, opaski ogrzewalne, kapsle elektryczne świetlne, aparaty inhalacyjne.

Hermann Holzmann
ul. Teatralna 2 Katowice Telefon 810

„FALA”

Polskie Zakłady Papiernicze Sp. z o.o.

Tel. 68 **Dziedzice** Tel. 68

Masowy wyrób tektury talistej, wełna papiernicza. Specjalne opakowanie dla przemysłu chemicznego perłumowego, spożywczego, cygarowego, szklanego oraz dla likierów.

Najkorzystniejszy zakup
MEBLI
wszelk. rodzaju tylko w 1-ie
KAROL CHRUSZCZ
Katowice, ul. Kościuszki 13 - Telef. 1170
Za gotówkę i na raty.

POLSKI BANK RAIFFEISENA
Spółdzielnia zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością
w Katowicach, ulica Gliwicka 3
Centrala Kas Oszczędności i Pożyczek
P. K. O. nr. 330267 - tel. nr. 631, 643, 3152.
Przyjmuje wkłady w złotych i dolarach przy wysokim oprocent.
Udziela pożyczek i dyskontuje weksle członkom pośredniczy w ulokowaniu kapitałów na gospodarstwach rolnych za zabezpieczeniem hipotecznym
Załatwia wszelkie czynności bankowe.
Kolektura Loterii Państwowej

Ochojski i Zogala
Katowice, ul. Kochanowskiego 10
Tel. 1802.
Warsztaty mechaniczne i konstrukcje żelazne. — Specjalność: Budowa chłodzi. Polecamy się P. T. rzeźnikom, hotelarzom i restauratorom do budowy chłodziń w najlepszym wykonaniu.

A. Kutzke
Przedsiębiorstwo robót pod empych
Budowa dróg i kanalizacji
Król. Huta, Sobieskiego 12
Telefon 1007.

Ofiary kwasu moczowego

URODONAL



LECZY:

Sklerozę naczyń — Reumatyzm, — Arteryzm — Nerwobóle — Płasek moczowy — Otyłość.

OCZYSZCZA:

nerki, wątrobę, stawy, rozpuszcza kwas moczowy, wzmacnia odżywianie i spala nie tłuszczów.

Orzeczenia:

Akademja Medycyny 19 listopada 1908.

Akademja Naukowa 14 grudnia 1908.

URODONAL CHATELAIN'A

usuwa kwas moczowy zewsząd: z narządów trawiennych, które kwas obciążają, z błonek naczyńniczych arterji które przepaja z naskórka w którym się gromadzi, jak również z komórek płucnych i tkanek nerwowych, które przesyca.

Stąd też widzimy te wszystkie niezliczone, a zbawienne skutki, będące rezultatem gruntownego oczyszczenia organizmu.

Dr. BETTOUX

Wydział Medyczny w Motveller.

W wypadkach, gdy lekarz może podejrzewać groźną uremię, atakującą serce lub nerki lub też oba te organy razem, niewątpliwie wskazaniem jest zastosowanie Urodonalu. Jest to niewątpliwie ochrona, którą każdy mieć może, stosując tę kurację

Dr RAYNAUD

lekarz naczelny Szpitali Wojskowych. Urodonal pobudza działanie nerek, oczyszcza wątrobę i cały organizm uwalniając go od moczanów i od toksyn.

Dr. CABANES

były lekarz Szpitala Avignon.

Sposób użycia przy każdym flaconie.

Prawdziwe tylko z polskimi i francusk. napisami. Ządajcie we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

ETABLISSEMENTS CHATELAIN - PARIS

Generalna Reprezentacja Warszawa, Fredry 4, telefon: 73-55, 152-45, 155-59.



17 wielkich nagród



Pieniądze uciekają oknem

Jeżeli Szanowna Pani nie zastanowi się przed każdym zakupem, czy to, co Szanowna Pani oplaća, daje naprawdę korzyści. Rozrzucenie pieniędzy na niepotrzebne drogie i bezwartościowe opakowanie! Wystrzeżać się należy zakupu droższych środków do prania, których rzeczywista wartość ocenić może tylko chemik, a nigdy gospodyni domu, bo za niewiele pieniędzy otrzymać można dobry, miljonkroć uznany wyrób, jakim jest mydło marki „Kollontay z prałką”. Strapienie gospodyni domu często muszą liczyć się z każdym groszem, chcąc więc oszczędzać na właściciel miejsc, należy kupować tylko to czyste, aromatyczne i zawierające silcerwne mydło „Kollontay”. Proszę, wystrzeżać się naśladowców i zawsze zważać na nazwę oraz markę ochronną! Wyprodukujcie „Kollontay’a sode do bieleńia” i proszek „Boraxil”!



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 r. Jedyny Wtwórcza: Eryk A. Kollontay - Fabryka chem. Katowice-Brzydów.

Felzytyn i Trocal?

Szkoła szoferska

Największa i najlepsza
Z. Józefowicza
pod zarządem S. Kosturkiewicza
w Krakowie, Florjańska 28 L p. tel. 1416
wysyła na żądanie najdokładniejsze pisemne wyjaśnienia i ilustr. prospekty.

Polecamy w wielkim wyborze dywany, chodniki, firanki, story, brokaty, koldry puchowe, koce dopodróży, oraz wszelkie artykuły dekorac.

Józef Szottka i S-ka
Katowice, 3 Maja 19. Tel. 3140

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU DLA URZĘDOW, ORGANIZACJI, TOWARZYSTW I PRYWATNEJ KLIENTELI DOSTARCZA

DRUKARNIA ŚLĄSKA
SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW.
KATOWICE
NARODNIK UL. BATOREGO 5
I ULICY KOŚCIUSZKI NR. 12
TELEFON NR. 878 I 426.

Restauracja pod „Ratuszem”

Król. Huta, ulica Gimnazjalna 1 — Telefon nr. 12-24
urządza wielką **Zabawę Sylwestrową** z licznymi niespodziankami jak pozegnanie i przywitanie Nowego Roku występ baletowy przez Sliwskiego ze swoją partnerką i wiele innych. Orkiestra zwięzłoma, tańce, baloniki etc. Kuchnia wykintna pod kierownictwem b. szefa Hotelu Europejskiego w Warszawie. Wina, likiery i wódki w wielkim wyborze. Bufet zaopatrzoney w gorące i zimne zakąski.
Wstęp od osoby 2 zł
Z powodu wielkiego zainteresowania prosimy o wcześniejsze zamawianie stolików.

Bank Handlowy w Warszawie

Spółka Akcyjna
Oddział w Katowicach, ul. św. Jana L. 5
Kapitały własne z rezerwami w podwyższeniu ca. 50 000 000 zł.
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe na książeczki w złotych za oprocentowaniem 8 proc. w dolarach za oprocentowaniem 6% proc. odpłacając z własnych funduszów podatek od rent i kapitałów. — Dla zbierania drobnych oszczędności Bank Handlowy wydaje klientom do domu kasetki stalowe, licząc za najem 1. — zł. kwartalnie. Pieniądzy odebrane z kasetki lokuje Bank na książeczki za oprocentowaniem, jak wyżej. Lokaty na rachunkach czekowych oprocentowuje Bank w miarę terminów wypowiedzenia od 6% proc. do 9 proc. od wkładów złotych, od 4% proc. do 7% proc. od wkładów dolarowych.
Blura czynne od godz. 8 do 4 po południu.

Elektrownia Okręgowa w Zagł. Krakowskiem, S. A.

polecą przedsiębiorstwom przemysłowym bardzo dogodnie tereny, położone w pobliżu torów kolejowych obfitujące w wodę, na obszarze obecnie zelektryfikowanego przez siebie powiatu Pszczyńskiego Województwa Śląskiego.
Informacji udziela bezpłatnie Dyrekcja Elektrowni, poczta Trzebinia 2, telefon Trzebinia 25,

Instytut Stenograficzny KATOWICE

prowadzi stałe kursy stenografii, korespondencji i pisania na maszynie. Polecą absolwentów na posady stałe, zastępcy i praktykę biurową.
Sekretariat Instytutu Stenograficznego ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 13 II p.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W poniedziałek, 30 grudnia br. o godz. 12-iej po południu mam sprzedać w Katowicach, ul. Stawowa 14, I. publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:
rozmaite meble mieszkalne i biurowe, jak: szafy, otomany, kilimy, dywany, portjery, stoły, krzesła, blurka, gobeliny, lampy, psycha i inne rzeczy
o godz. 12-iej w komorze sądowej, 1 maszynę „Remington”, 1 ładalkę kompl., 1 dywan, 1 maszynę „Continental”.
Tasarek, komornik sądowy w Katowicach.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W poniedziałek, dnia 30 grudnia br. o godz. 12-iej w południe będę licytował w Katowicach, przy ul. Ligonia 21, w podwórzu następuj. przedmioty:
10 maszyn do przesiewania maki, 9 maszyn do gniecenia ciasta, 6 kotłów do maszyn do gniecenia ciasta i 1 maszyna do ciecła biały uniwersalna, publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:
T. Deja, komornik sądowy w Katowicach.

Majstra mydlarskiego

pierwszorzędny fachowca dla mwydła do prania i gliceryny, jednocześnie technicznego kierownika ruchu znajdującego również prace laboratoryjne przemysłu mydlarskiego poszukuje fabryka mydła w Polsce. Posada stała, mieszkanie w fabryce. Oferty chrześcijan, poparte pierwszorzędniemi referencjami oraz odpisami Świadectw pod A. B. do Tow. Reklamy Międzynarodowej Rudolfa Müsße, Katowice, Mickiewicza 4.

Pierwszorzędny Zakład Malarski

FLORJANA WIECZORKA

Katowice, ulica Marjacka Nr. 33
wykonuje wszelkie prace w zakresie malarstwa wchodzące wedle najnowszych wzorów malarstwa polskiego i zagranicznego, wedle szablonów oraz ręcznie, natryskowe i t. d., wykonanie prac obejmujące malowanie lokali rozrywkowych, salonów, pokoi i t. d., zadowoli nawet wymagania najwęższych estetyów, o czym świadczą liczne podziękowania wybitnych osób i t. d.
Ceny niskie konkurencyjne! Wykon. pierwszorzędne!

Konfekcję męską, damską i dzieciinną
oraz futra i linne pobyć w najniższych cenach.

Na gotówkę. Na spłaty.
Dom Odzieżowy J. Krell
Katowice, ulica 3 Maja 23 / Tel. 1141

„PRAD”

P. Tschentschel
Katowice, ul. Szopona 7 — Telefon nr. 567
Biuro Elektro-Instalacyjne
wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres elektrotechniki po niskich cenach i dogodnych warunkach zapłaty. Wypracowane kosztorysów bezpłatnie.

NAJLEPSZA

BIELIŻNA

Szotka

ELEKTROAMOH

właśc. Bohdan Dunanski i S-ka
Mechaniczny Instytut dla Światłodruku i cynkografii najnowszeo typu
Wykonujemy wszelkie roboty wchodzące w zakres światłodruku i cynkografii, czysto i dokładnie w kolor.: czarnym, czerwonym i brązowym do szerokości 1,20 m. i długości nie ograniczonej w jednym kawałku bez klejenia. Pilne roboty wykonujemy natychmiast.
Ceny konkurencyjne.
Na żądanie wysyłamy oferty.
Król. - Huta / Katowicka 60
Przystanek tramwajowy: Góra „Kedena”. Telefon Nr. 15-94.

Bank Spółdzielczy

Spółdzielnia zap. z nieogr. odp.
w Mysłowicach, ul. Powstańców 15
(naprzeciw Dworca Kolejowego) Telefon nr. 54.

Załatwia wszelkie czynności bankowe a mianowicie: Otwiera rachunki bieżące i czekowe, udziela pożyczek członkom na dogodnych warunkach. Dyskontuje weksle rachunki, listy przewozowe, za minimalną opłatą. Uskutecznia przekazy w kraju i zagranicą. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe — w złotych i dol. ameryk. —
Godziny kasowe w tygodniu 8^{1/2} - 15-iej.

Oglašzajcie się tylko w „Polsce Zachodniej”

FUTRAI Najtaniej FUTRAI
i najpóźniej kupuje się futra damskie i męskie we firmie

J. MILNER

KATOWICE / MIELECKIEGO 6 / TEL. 30-17
PIERWSZORZ. SKŁAD FUTER I ZAKŁAD KUŚNIERSKI

Ceny bardzo przystępne! Dogodne warunki!
Ma P. P. UrządNIK. specj. rabaty i dogodne warunki spłaty bez doliczania procentów.

5, 6, 7 pokojowe mieszkanie

w wszelki komfort, dom murowany lub willa — w zdrowym położeniu, słonecznie — poszukiwane od zaraz. — Zgłoszenia pod „komfort” do Administracji dziennika.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

We wtorek dnia 31. grudnia br. o godz. 12-tej w pol. będą sprzedawani w Sienianowicach przy ul. Bytomskiej nr. 57
3 mezzyni stolarskie publicznie najwięcej dającym za gotówkę
WYSTUBA
komornik sądowy w Katowicach.

„SILESIA”

witś.
Maks Kluczka
Katowice, ul. Pocztowa 2-4

Pierwszorządny warsztat reperacji obuwia
z elektrycznym popędem.

Własne zakłady wulkanizacji, jedyna śniegowców i kaloszy. Zelowanie obuwia z gumowymi podszewkami w oryginalnym wykonaniu.
Ceny przystępne.

Nasze składy znajdują się od dzisiaj
przy ul. Marjańskiej 18

Schwarz i Ska sp. z o. o.

Katowice
Specjalny skład stolarskich i siodlarskich przyborów

Z dniem 2 stycznia 1930 otwarte zostanie w Mysłowicach, przy ul. Towarowej nr. 4.

Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne

w zakres którego wchodzić będzie: sporządzanie bilansów i zamknięcie ksiąg z uwzględnieniem przepisów podatkowych, prowadzenie stałej lub czasowej ksiąg handlowych i przemysłowych jak również uregulowanie zaniechanej księgowości tak w miejscu jak i w zakładzie.
Podajemy się również szybkiego załatwienia wszystkich czynności wchodzących w zakres mego zawodu.

St. Nowakowski
sądowo zaprzysiężony rzeczoznawca księgowości, kupiectwa i przemysłu szynkarskiego.

Nadszedł zwiastun Jesieni i zimy

KATAR

nosa, krtań i chrypka dlatego polecia się

PINOMETHYL

zarejestr. w Minist. spr. wewn. p. Nr. 11981 w państ. Urzędzie patent. p. Nr. 18236

Pinomethyl używa się przy ostrym katarze, nosa, krtań i chrypce - ususza następstwa, i jest środkiem dróg oddechów.
Do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce i w Gdańsku

Cena zł. 1,75.



SILVANA

Zegarek szwajcarski niedoścignionej precyzji!

ADOLF LEOPOLD

Fabryka stempli :: Zakład rytowniczy
KATOWICE ul. Kościuszki 9
Nr. telef 21-53 Nr. telef 21-53
Wykonuje się stemple kauczkowe i metalowe, stemple do tłoczenia, numeratory, datowniki metalowe i kauczkowe, szlidy muszkiety i emaliowane stemple miedziane do wypalania oraz wszelkie prace w zakresie grawerstwa i stemplarsstwa wchodzące.

CENNIK OGŁOSZEŃ.

Ogłoszenia: za wiersz mm lub jego miejsce: na stronie tytułowej 1.— zł, w tekście 0,80 zł, za tekstem w części ogłoszeniowej 0,25 zł.
Nekrologi: w tekście 0,60 zł, w części ogłoszeniowej 0,25 zł.
Nadstawo: w tekście 0,80 zł.
Ogłoszenia drobne: za słowo 0,20 zł, dla poszukujących pracy 0,10 zł, matrymonialne 0,30 zł
Dla zorjentowania Szan P. T. ogłaszających się w naszym piśmie: wysokość strony ogłoszeniowa (po tekście) ma 10 szpali, każda szpalia 28 mm szerokości. Administracja jest obowiązana do bezpłatnego powtórzenia tylko w tym wypadku, o nie omyłk. drukarskie zmiany zasadniczo tekst ogłoszenia. Zastrzeżenie miejsca uzależniamy od względów technicznych
Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. Prawo inkasa przysługuje tylko upoważnionym inkasentom zaprzysiężonym w odpowiednia legitymację z fotografią.

Wypełnić, wyciąć i przesłać do Urzędu Pocztowego!

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy na miesiąc styczeń wychodzący w Katowicach dziennik

Polska Zachodnia.

Imię i nazwisko: _____
Adres: _____
Kwit pocztowy.
Należność 3.— zł zapłacono.
Pieczęć: _____ Podpis urzędnika _____

Ignacy Cypres

KRAKÓW, ul. Szewska L. 13 P. Z.
wysła mandoliny wioskie po 25 do 30 zł skrzypce szkolne za smyczki. 22 zł. Harmonie z regist. 29 zł wieńskie 1-rzędowe 38 zł 2-rzędowe 55 zł klarnety 8-klap. 38 zł, 10-klap 45 zł, 12-klap. 50 zł. Nitkowy „Ch. Roko” patent z lat. 13 zł. Nitkowy plastik zegarek słyn. marki Emigna 22 zł, brzytwa po 6 i 10 zł, maszynki do włosów 10 i 14 zł. Wyśląca za pobraniem. Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów muzycznych darmo i piątce.

Pierwsza Wytwórnia Nart Stanisław Zubek

Zakopane. Szkoła I (Dum własny)
polecia pierwszorzędne narty festonowe i hiko-rowe turystyczne pół-turystyczne, wysługowe i szkolowe. Wedle statystyki narty z wytwórni St. Zubka wykazywały najmniejszy procent uszkodzeń lub złamań.
Dogodne warunki dostawy i spłaty.
Dostawca dla K. O. P. Wojska, Iowarzywst i Klubów Narciarskich. — Hurtownikom. P. T. T. Harcerzom rabat.
Własnia własnego patentu na składzie.
Uszkodzone lub złamane narty naprawia się doprawiając nanowu uszkodzone części
Własnie Patentu Zubek wykonane wedle wymogów najnowszj techniki, posiada te zalety, że przymocowuje się nawet bez rzemyków.
Ceny niskie!

Umieważnien

Umieważniam książeczke wojska wystawiona przez P. K. U. Kró. Huta na nazwisko Jarota Augustyn
Umieważniam zgubiony paszport, wystawiony przez Dyrekcje Policji w Katowicach. Znalazę proszę o zwrot do Henryk Rosencwielg Katowice ul. Poprzeczna 15.
Umieważniam wkeksl platny 1 stycznia 1930 na 1000 zł. i wkeksl platny 1. lutego 1930 na 1000 zł. Wkeksle te dane były Fir. S. E. V. J. Lwów Akademicka 21 jako kaucyjne A z powodu dostarczonego złego wina wkeksle umieważniam. Macalick Bernard. Ligota.
Umieważniam zgubione zaświadczzenie poborowe z dnia 23. sierpnia r. 1929. Wilhelm Saitz.
Umieważniam książeczke wojska wina, wystawiona przez P. K. U. Katowice na nazwisko Kubecko Jan.

Wolne posady

Młodzieniec lat 19, który ukończył 6 klas gimnazjum poszukuje posady. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod Nr. 5908.
Młodzieniec lat 17 ze znajomością stenografii i pisania na maszynę poszukuje posady: kucjae posady w biurze Łaskawe zgłoszenia pod Norbzi. Orlch Brzeziny Śl. ul. 3. Maj 45.
Ciemnika /zcolnego poszukuje do „Fabryk” Wyróbów Gumowych i formowych jako majstra. Ory. Warszawa ul. Bracka 2? Osoneck.
Korespondent polsko - niemiecki. ks.żakowy. organ wstka. poszukuje od powiedniego stanowiska w handlu lub przemyśle od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Polski Zachodni” pod Korespondent.
Szlaczka /zcolnego poszukuje do „Fabryk” Wyróbów Gumowych i formowych jako majstra. Ory. Warszawa ul. Bracka 2? Osoneck.
Korespondent polsko - niemiecki. ks.żakowy. organ wstka. poszukuje od powiedniego stanowiska w handlu lub przemyśle od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Polski Zachodni” pod Korespondent.
Szlaczka /zcolnego poszukuje do „Fabryk” Wyróbów Gumowych i formowych jako majstra. Ory. Warszawa ul. Bracka 2? Osoneck.
Korespondent polsko - niemiecki. ks.żakowy. organ wstka. poszukuje od powiedniego stanowiska w handlu lub przemyśle od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Polski Zachodni” pod Korespondent.
Szlaczka /zcolnego poszukuje do „Fabryk” Wyróbów Gumowych i formowych jako majstra. Ory. Warszawa ul. Bracka 2? Osoneck.

Wolna bawetna

szlaczka /zcolnego poszukuje do „Fabryk” Wyróbów Gumowych i formowych jako majstra. Ory. Warszawa ul. Bracka 2? Osoneck.
Korespondent polsko - niemiecki. ks.żakowy. organ wstka. poszukuje od powiedniego stanowiska w handlu lub przemyśle od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Polski Zachodni” pod Korespondent.
Szlaczka /zcolnego poszukuje do „Fabryk” Wyróbów Gumowych i formowych jako majstra. Ory. Warszawa ul. Bracka 2? Osoneck.

Wolne posady

Młodzieniec lat 17 ze znajomością stenografii i pisania na maszynę poszukuje posady: kucjae posady w biurze Łaskawe zgłoszenia pod Norbzi. Orlch Brzeziny Śl. ul. 3. Maj 45.
Ciemnika /zcolnego poszukuje do „Fabryk” Wyróbów Gumowych i formowych jako majstra. Ory. Warszawa ul. Bracka 2? Osoneck.
Korespondent polsko - niemiecki. ks.żakowy. organ wstka. poszukuje od powiedniego stanowiska w handlu lub przemyśle od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Polski Zachodni” pod Korespondent.
Szlaczka /zcolnego poszukuje do „Fabryk” Wyróbów Gumowych i formowych jako majstra. Ory. Warszawa ul. Bracka 2? Osoneck.

Wolne posady

Młodzieniec lat 17 ze znajomością stenografii i pisania na maszynę poszukuje posady: kucjae posady w biurze Łaskawe zgłoszenia pod Norbzi. Orlch Brzeziny Śl. ul. 3. Maj 45.
Ciemnika /zcolnego poszukuje do „Fabryk” Wyróbów Gumowych i formowych jako majstra. Ory. Warszawa ul. Bracka 2? Osoneck.
Korespondent polsko - niemiecki. ks.żakowy. organ wstka. poszukuje od powiedniego stanowiska w handlu lub przemyśle od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Polski Zachodni” pod Korespondent.
Szlaczka /zcolnego poszukuje do „Fabryk” Wyróbów Gumowych i formowych jako majstra. Ory. Warszawa ul. Bracka 2? Osoneck.

FUTRA

Jamskie i męskie bardzo dogodnych warunków poleca
Paryska pracownia
Tuter J. Brauna i A. Slogera - Katowice
ul. Poprzeczna nr. 10
I. P. - tel. 5-4
(1100 17)

Gluchota

uleczalna. Wynalazek „Eufonia” za-demonstrowany specjalistom. Usługa przystępna. Usłuch, szum, cękanie nie podlegają Leczenie bezpłatnie poręczajacej przyszłości. Adres: Eufonia, Liszki, Kraków.
Maszynny do pisania rachowania fachowo i solidnie naprawia Remont za kład mechaniczny Katowice ul. Dąbrowskiego 9 tamże używane maszyny do pisania, okazyjnie.

Ustród

w Besk. dach na Śląsku wesołym i miłym. Na wakacje świąteczne pokoje z utrzymaniem dobrze opalone, kuchnia pierwszorzędna, cejny solne poleca Alfons Jamroz, hotel kuracyjny tel. 11.

Filmowe

zdjęcia w Krakowie. Cykl obrazów „Legenda Wawelna”. Selanka, plant Krakowskich. „Awanturka i miłość” (td.) nakręca wytwórnia kinematograficzna „H-B-Film” z Warszawy pod dyrekcją i reżyserią dyr. H. Bogosza. Piękne panele i panowie, artystyczne i nieszkoleni, potrzebni i szkoleni, bezpłatnie Zgłoszenia z fotografią znaczną odpowiadają „EMPEFILM” Kraków X!

Dwa pokoje

dla celów biurowych od 1. I. 1939 r. z użyciem telefonu, w centrum miasta w wynajęcie. Reflektant: techca zgłosz się w firmie Śląski Lloyd Katowice ul. Jagiellońska 5 I. p.

Uzdrowska

Zakopane. „Poranek”. — Do Biulego. Tel. 499. Wula nowa, murowana, najpiękniejsza dzielnica. urzaczzenie nowoczesne centralne ogrzewanie, woda ciepła, z.mna, łazienka, radio, pianino. Kuchnia doskonała. Ceny przystępne. W Wielkich Katowicach jest dobrze zaprowadzony

Uzdrowska

Zakopane. „Poranek”. — Do Biulego. Tel. 499. Wula nowa, murowana, najpiękniejsza dzielnica. urzaczzenie nowoczesne centralne ogrzewanie, woda ciepła, z.mna, łazienka, radio, pianino. Kuchnia doskonała. Ceny przystępne. W Wielkich Katowicach jest dobrze zaprowadzony